DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 231. Środa, 6 (18) Października 1865 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i niedzielach.—Prenumerata w biórze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 4, za 2-krotne kop. 6, za 3-krotne kop. 8.— Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— We wszystkiem co dotyczy Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji.

Rok 2.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie rs. 8.— Półrocznie rs. 4.—Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biórze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5.— Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5.— Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 k. 20.— Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30.— Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rsr. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 5 (17) Października.

Okólnik do Komisji Spraw Włościańskich w Królestwie Polskiem Nr. 35.

Postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie Polskiem.

12 (24) września 1865 r.

POSIEDZENIE OŚMDZIESIĄTE CZWARTE Z DNIA 7 (19) SIERPNIA 1865 R.

POZYCJA 406.

O instrukcji dla Asesorów Ekonomicznych do wyznaczania w jednej przestrzeni osad dla komorników w dobrach rządowych.

Stosownie do punktu 11-go Postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 30 Marca (11 Kwietnia) 1865 r. (posiedz. 57. poz. 301.) względem nadania gruntów komornikom w oczynszowanych dobrach rządowych, Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu przedstawiła projekt instrukcji dla Asesorów Ekonomicznych do wyznaczania w jednej przestrzeni osad dla komorników w dobrach rządowych.

Konkluzja.

Komitet Urządzający po rozpoznaniu takowego projektu i zaprowadzeniu w nim niejakich zmian *postanowił*:

I. Poruczyć Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, aby do każdej Komisji Spraw Włościańskich przeznaczyła po jednym Asesorze Ekonomicznym, zwiększając tę pomoc dla Komisji w obrębie których położone są Powiaty w których sprzedaż folwarków rządowych ma mieć przedewszystkiem miejsce i gdzie w ogólności znajduje się większa ilość dóbr rządowych.

II. Separacje gruntów folwarcznych od gruntów nadanych na własność komornikom rozpocząć od folwarków, zakwalifikowanych do sprzedaży przez licytację.

III. Zatwierdzić dołączoną do niniejszego instrukcję dla Asesorów Ekonomicznych do wyznaczania w jednej przestrzeni osad dla komorników w dobrach rządowych.

INSTRUKCJA.

dla Asesorów Ekonomicznych wskazująca sposób postępowania przy wykonywaniu Najwyżej zatwierdzonych przepisów o wyznaczaniu osad dla ludności wiejskiej szczupło gruntami uposażonej, a osiedlonej w dobrach Rządowych.

1. Asesor Ekonomiczny, za poprzedniem porozumieniem się z miejscowemi Komisarzami Rewirowemi i Komisjami Spraw Włościańskich, jak niemniej po wskazaniu przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, które folwarki Rządowe do sprzedaży przez licytację publiczną są przeznaczone,—przystąpi do ułożenia projektu odseparowania osad Komorników od gruntów folwarcznych. Sporządzony projekt Asesor Ekonomiczny zakomunikuje właściwemu Komisarzowi Rewirowemu, który oznaczy termin do rozpoznania projektu na gruncie. Jeżeli, oprócz dowodów i planów znajdujących się na gruncie, do sporządzenia projektu okażą się jeszcze potrzebnemi jakiekolwiek inne materjały, to o nadesłanie takowych Asesor Ekonomiczny powinien odnieść się w właściwym czasie do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.

2. Po ułożeniu na tej zasadzie listy włościan szczupło gruntami uposażonych, których osady mają być odseparowane, Asesor Ekonomiczny obejrzy i oceni grunta w posiadaniu włościan zostające, po czem podzieli włościan na dwie kategorje, a mianowicie: do kategorji pierwszej zaliczy włościan, który stale użytkuje jednych i tych samych gruntów, jak naprzykład: niektórych kopiarzy, komorników, ogrodników i t. p., a do kategorji drugiej, włościan, którym grunta corocznie w innem miejscu były wyznaczane. Pomiar gruntów będących obecnie w posiadaniu komorników i wniesienie takowych na plan pomiarowy, dokona jeometra wydelegowany w tym celu przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu, jeżeli do tejże czynności nie będzie przeznaczony jeden z Urzędników mierniczych, zostających przy Komisji Spraw Włościańskich.

3. Oddzielne osady, mające przejść na własność włościan szczupło gruntami uposażonych, powinny być wyznaczane w taki sposób, aby z gruntami folwarcznemi nie były pomieszane, i aby przy tem niebyły rozdzielone. Przy oddzielaniu uposażenia dla wszystkich komorników, należy unikać wyznaczania takowego w różnych miejscach przestrzeni folwarcznej, i dla usunięcia pomieszania gruntów, wydzielić je w jednem miejscu. Wyjątki w tym względzie, mogą być dopuszczone jedynie w nader szczególnych przypadkach.

4. Przy separacji gruntów, Asesor Ekonomiczny obowiązany jest także przestrzegać, aby dla ludności wiejskiej nie były wyznaczane grunta błotniste albo podległe zalewom, jak niemniej niziny, ulegające zasypaniu piaskiem, nieuprawne, albo zbyt suche. Dla tego Asesor Ekonomiczny, winien dokładać starania, aby dla ludności wiejskiej wyznaczane były grunta w takiej rozległości i dobroci, jak grunta zajmowane przez nią przed seperacją. Gdyby zaś to niedało się wykonać, w takim razie za posiadane przez włościan grunta lepszej gleby, należy ich wynagrodzić większą przestrzenią gruntu gorszego, dokonywając takową zamianę podług zasad wskazanych we wzorze pod Lit. B. dołączonym do Instrukcji o urządzeniu i oczynszowaniu włościan w dobrach Najmiłościwiej darowanych, w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1841 r. przez Radę Administracyjną Królestwa zatwierdzonej. Również zabrania się wyznaczać dla ludności wiejskiej gruntów takiej klasy, za któreby podług powyższej zasady, przypadało za jeden mórg więcej jak półtora morga, tak aby grunta oddające się na własność ludności wiejskiej, nie były gorsze więcej jak o jedną klasę, od gruntów dotychczas przez nią zajmowanych a szczególniej aby grunt przechodzący na własność takiego włościanina, któremu wyznacza się mniej jak trzy morgi, był zupełnie przydatny pod uprawę kartofli.

Użyteczność ulegających zamianie gruntów oceniać należy nie podług chwilowego ich ulepszenia za pomocą nawozu, lub innych sztucznych środków, lecz podług przyrodzonego ich składu, w porównaniu z gruntami, jakie w posiadaniu ludności wiejskiej poprzednio zostawały.

Gdzie ludność wiejska nie użytkowała stale z jednego i tegoż samego gruntu, lecz corocznie otrzymywała go w innem miejscu, tam należy ocenić te działki, które jej były wyznaczane w trzech ostatnich latach, a gdyby okazało się, że działki te były różnej dobroci, a niektóre z nich lepsze od tych jakie włościanie zajmowali w dniu 21 sierpnia (2 września) 1864 r. to okoliczność tę należy mieć na uwadze przy wyznaczaniu przestrzeni przechodzącej na ich własność.

Przy separacji gruntów ludności wiejskiej, Asesor Ekonomiczny przestrzegać powinien, aby ci włościanie, którzy pozostaną w budowlach przechodzących w całości lub w części na ich własność, mieli dogodną komunikację z gruntami im wyznaczonemi, bez wyrządzania komubądź szkody, jak również aby i własne ich zasiewy zabezpieczone były od podobnych szkód. W ogólności przy wyznaczaniu osad należy mieć na uwadze, aby później ludność wiejska, osiedliwszy się na gruntach jej wyznaczonych, niedoświadczała jakiej niedogodności, a mianowicie: aby niebyła pozbawiona wody, dróg komunikacyjnych, i aby place przeznaczone pod budowę domów mieszkalnych, nie dotykały cudzych pól i łąk, gdyż inaczej nie byłoby można ustrzedz się od wyrządzania szkód sąsiadom.

Przy zamianie osad w posiadaniu komorników obecnie zostających na inne, Asesor Ekonomiczny obowiązany przestrzegać, aby nowo wyznaczane osady, w żadnym razie niebyły mniejsze od tych, jakie komornicy obecnie zajmują, aby nowo wyznaczane osady pod względem gleby ziemi nie były gorsze od osad dotychczasowych. W razie niemożności wykonania tego, należy wynagrodzić komorników przez odpowiednie powiększenie dotychczasowych ich uposażeń. Następnie należy przestrzegać, aby grunt przechodzący na własność włościan, których uposażenia nie będą przewyższać trzech morgów, był najzupełniej zdatny pod uprawę kartofli, aby w ogólności nie wyznaczano gruntów błotnistych, albo podległych zalewom, jak niemniej nizin uledz mogących zasypaniu piaskiem, aby niewyznaczano gruntów nieuprawnych, lub też zbyt suchych, aby pomiędzy wyznaczonemi gruntami a mieszkaniami komorników, zapewnioną była odpowiednia komunikacja nie nastręczająca sposobności do wyrządzania szkody komukolwiek, i aby zasiewy włościan również były zabezpieczone od szkód; aby osady Komorników nie były pozbawione wody, dróg i aby place wyznaczone pod budowę domow mieszkalnych, niedotykały do cudzych pól.

5. Asesor Ekonomiczny propozycje swe względem zamiany jednych osad na drugie przełoży Komornikom i uczyni zadosyć tych im żądaniom i prośbom, które za słuszne poczyta. Jeśli zaś komornicy wystąpią z takiemi żądaniami, do zadośćuczynienia których Asesor nie będzie się czuł władnym, w takim razie sporządzi w tej mierze treściwe wyjaśnienie i takowe wraz z sporządzonym i poprawionym projektem przedstawi Komisarzowi Rewirowemu.

6. Asesor Ekonomiczny obowiązany jest przychodzić z pomocą tak Komisarzowi Rewirowemu jako i Komisji Spraw Włościańskich, wszelkiemi zależnemi od niego środkami jako to: dostarczaniem potrzebnych wiadomości, dowodów, planów, wyjaśnień i t. p.

7. Na przypadek gdyby Asesor Ekonomiczny nie poprzestał na decyzji Komisarza Rewirowego, dotyczącej oddzielenia gruntów komornikom na własność przyznanych, od gruntów folwarcznych, wkłada się na niego obowiązek odwołania się do Komisji Spraw Włościańskich w terminie do podania rekursu oznaczonym. Uczestnicząc w Komisji Spraw Włościańskich przy rozpoznawaniu rekursów zaniesionych przeciwko decyzjom Komisarzy Rewirowych dotyczącym separacji i mając prawo głosu, przy decydowaniu przez Komisję tego rodzaju przedmiotów, Asesor Ekonomiczny obowiązany jest udzielać wszelkie objaśnienia jakie od niego zażądane być mogą, jako też dostarczyć potrzebne dowody.

8. W takich szczególnych przypadkach kiedy pozostawienie komorników w ich dotychczasowych budowlach, tak dla komorników jako też dla gospodarstwa folwarcznego, przedstawiać będzie znaczne nie-

dogodności, Asesor Ekonomiczny w projekcie swoim obowiązany będzie zamieścić wniosek o przeniesienie komorników z dotychczasowego ich pomieszczenia, wspólnie z służącemi dworskiemi zajmowanego, w inne miejsce; wszakże budowle dla komorników przeznaczane znajdować się powinny w tej części folwarku, która bliżej ich gruntów jest położona; niemniej zachować należy ścisłą sprawiedliwość pod względem jakości oddawanych budowli w porównaniu z budowlami dotąd przez komorników zajmowanemi. Dzierżawca obowiązany jest wykonywać decyzje, przez Komisarza Rewirowego lub Komisje Spraw Włościańskich w tym przedmiocie wydane, bez domagania się za to dla siebie jakiegobądź wynagrodzenia.

W razie, jeżeli wskutek wyznaczenia komornikom oddzielnych uposażeń, albo w skutek innych zasługujących na uwagę okoliczności, okaże się potrzeba przeniesienia budowl, albo wystawienia w ich miejsce nowych zabudowań, Asesor Ekonomiczny obowiązany będzie podać projekt takiego przeniesienia lub wzniesienia nowych zabudowań. Wydatki na przeniesienie zabudowań lub na wystawienie nowych budowl, przez Skarb poniesione zostaną. Przy rozbiorze Spraw tego rodzaju, Komisarze Rewirowi i Komisje Spraw Włościańskich powinny stosować się do przepisów zawartych w Postanowieniu Komitetu Urządzającego z d. 20 kwietnia (2 maja) r. b. pod poz. 317 przedstawionem pod Najwyższe zatwierdzenie.

9. Po uskutecznieniu w powyższy sposób na gruncie wszystkich czynności co do nadania robotnikom wiejskim gruntów i budowli, i po stanowczem zatwierdzeniu takowych przez Komisję Spraw Włościańskich, Asesor Ekonomiczny przystąpi do obrachowania wynagrodzenia, mogącego przypadać dla dzierżawcy dóbr, za odjęte od folwarku grunta i budowle.

Co do gruntów, Asesor Ekonomiczny obrachunek swój zastosuje ściśle do warunków § 3 kontraktu dzierżawnego, to jest: obliczy wynagrodzenie w takim stosunku, w jakim dzierżawca w razie odjęcia mu z dzierżawy jakiego użytku, otrzymuje bonifikację przez zmniejszenie należności dzierżawnej.

Co do budowli, ponieważ stósownie do Postanowienia Komitetu Urządzającego z dnia 30 marca (11 kwietnia) r. b. wynagrodzenie dla dzierżawcy winno wynosić 10% od sumy szacunkowej na jaką budowla w Dyrekcji Ubezpieczeń jest ubezpieczoną, z dodaniem do niej 25%, przeto Asesor Ekonomiczny dołączywszy do tego wyrachowania świadectwo ubezpieczenia i wyciąg z aktu podawczego, wskazującego jakie mianowicie budowle odpadają od folwarku, powinien przy zwrocie planów i materjałów, złożyć Komisji Skarbu kopją ostatecznie zatwierdzonego projektu uposażenia gruntami i budowlami ludności wiejskiej dotąd szczupłe uposażenie zajmującej, jak niemniej kopję decyzji Komisji Spraw Włościańskich, jaka zapadła w tym przedmiocie, wraz z sporządzonem wyrachowaniem wynagrodzenia przypadającego dla dzierżawcy za odjęte od folwarku grunta i budowle.

Jednocześnie Asesor Ekonomiczny uprzedzi dzierżawcę, że gdyby tenże niepoprzestał na takiem wynagrodzeniu, jakie mu będzie przyznanem, po ostatecznem rozpoznaniu sporządzonego obrachunku, albo gdyby po wprowadzeniu nowego porządku, uznał za dogodniejsze zrzec się dzierżawy folwarku, jak tego dozwala art. 41 Najwyższego Ukazu z dnia 19 lutego (2 marca) 1864 r. o urządzeniu włościan, w takim razie wspomniony dzierżawca powinien złożyć Asesorowi Ekonomicznemu stósowną w tym przedmiocie deklarację i zażądać rozwiązania kontraktu z dniem 20 maja (1 czerwca) każdego roku, jeżeli do tego terminu od czasu złożenia deklaracji pozostawać będzie dzierżawcy przynajmniej pięć miesięcy. Otrzymaną deklarację Asesor Ekonomiczny przedstawi Komisji Skarbu ze zwykłym opisem dóbr, potrzebnym do sporządzenia taksy dóbr do sprzedaży ich przez licytację.

10. W dobrach Rządowych wieczyście wydzierżawionych, po nadaniu komornikom, kopiarzom i innej ludności wiejskiej gruntów i zabudowań przechodzących na ich własność, Asesor Ekonomiczny sporządzi rozliczenie kanonu mającego uledz zmniejszeniu i rozliczenie to wraz z dowodami mającemi wyjaśnić cały przebieg czynności nadania gruntów i zabudowań na własność ludności wiejskiej, przedstawi Komisji Skarbu. (*d. c. n.*).

(*Nadesłano*). W *Dzienniku Warszawskim* z dnia 3 (15) października r. b. N. 229, mieści się ogłoszenie od Komisji Likwidacyjnej, iż przyznane wynagrodzenie likwidacyjne dla dóbr Alaków w powiecie miechowskim położonych, przesłanem zostało do kasy powiatowej w Radomiu, celem wypłaty komu wypada. W powyższem obwieszczeniu zaszły dwie pomyłki: 1) że dobra do których się odnosi obwieszczenie, nazywają się Maków; 2) że skoro dobra Maków położone są w powiecie miechowskim, to wypłata nie będzie mogła nastąpić z kasy w Radomiu, bo księga hypoteczna dóbr Maków jest złożona w wydziale hypotecznym w Kielcach.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że Główna Kasa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem Ś-go Aleksandra, przy alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3 (15) Października roku b. włącznie, wydała książeczek nowych 38, na które, tudzież na dawniejsze w 228 wnioskach złożono rs. 5,520 kop. 75. Na żądanie zaś 99 uczestników (prócz procentu rs. 53 kop. 9 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów) wypłaciła rs. 5,193 k. 78½ i umorzyła książeczek 28. Przeto uczestników 16,914, posiada kapitał rub. sr. 601,013 kop. 33.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 5 (17) Października.

Znany naszym czytelnikom artykuł berlińskiego ministerjalnego organu, *Prov. Corr.*, o przyjęciu jakiego doznał p. Bismarck w Biarritz od cesarza Napoleona, wykazujący zarazem solidarność rządów tuileryjskiego i berlińskiego co do polityki pruskiej w kwestji księstw, nie mógł pozostać bez półurzędowej odpowiedzi, tem bardziej, że publiczność z pobytu p. Bismarcka w Biarritz i przyjaznego przyjęcia tego ministra przez monarchę francuzkiego, wyprowadzała wniosek, że p. Drouyn de Lhuys zbytecznie pospieszył się, wysyłając swój okólnik potępiający konwencję gastejnską. W artykule wyraźnie półurzędowego charakteru, *Pays* zapewnia, że rząd francuzki otrzymawszy od gabinetów berlińskiego i wiedeńskiego oświadczenia, że konwencja gastejnska jest tylko tymczasową, ograniczył się na odpowiedzi, iż przyjmuje te oświadczenia z zadowolnieniem. Półurzędowy ten artykuł *Pays*, potwierdzający poprzednio podane przez nas wiadomości, wskazuje, że druga depesza p. Drouyn de Lhuys wcale nie osłabiła znaczenia jego okólnika z 29-go sierpnia, a ogłoszenie go w obecnej chwili, nadaje mu większą doniosłość.

Król i królowa portugalscy nagle opuścili Paryż, udając się do Brukseli; jakkolwiek wszystkie dzienniki paryzkie w jednobrzmiącym artykule donoszą, iż taki był pierwotnie ułożony program podróży rodziny królewsko-portugalskiej, wszelako szybki ich wyjazd przypisują cholerze panującej w Paryżu. Rodzina ta ma przybyć następnie do Francji wraz z księciem Amadeuszem d'Aoste. W tymże czasie ma powrócić i książę Napoleon z Prangins. Według krążących pogłosek, to zebranie się rodziny cesarsko-francuzkiej wraz z rodzinami królewskiemi portugalską i włoską, przywróci dawne stosunki ks. Napoleona z dworem tuileryjskim, w skutku czego książę ten obejmie napowrót obowiązki prezesa komitetu wystawy powszechnej.

Zapewniają, że izby francuzkie otwarte zostaną pomiędzy 3-m a 7-m stycznia r. p. W stawianiu kandydatów na deputowanych, zaszła teraz zmiana. Jak poprzednio donosiliśmy, już przy wyborach w departamencie Oazy, rząd nie postawił wyraźnie swego kandydata, lecz tylko pośrednio popierał p. Barillon, liberalnego stronnika rządu, który też i przeszedł znaczną większością. Obecnie, kiedy w drugim okręgu wyborczym w dep. Niższych Pireneów zawakowało krzesło deputowanego, z powodu, iż zajmujący je p. O'Quin otrzymał posadę rządową, aby nie oddać tego krzesła opozycji, wymyślono następującą kombinację: p. Larabure, deputowany z pierwszego okręgu tegoż departamentu, który, jakkolwiek należy do większości, okazał pewną niezależność stawiając opozycję niektórym projektom rządowym, złożył mandat w swym okręgu, a postawił kandydaturę w drugim okręgu wyborczym, ponieważ w pierwszym opozycja nie jest tak silnie uorganizowana i będzie tam mógł być przeprowadzony kandydat, który nie dał takich dowodów niezależności. Kandydatura ta, również jak i kandydatura p. Barillon, dowodzą wzmagającej się siły pojęć liberalnych i konieczności ze strony rządu brania jej w rachubę.

Observer, jak telegrafują z Londynu, zapewnia, że Stany Zjednoczone dopóty nie uznają cesarza Maksymiljana, dopóki terytorjum meksykańskie będzie zajęte przez francuzów i najemne obce wojska.

Telegram z Kiel podaje wiadomość o owacjach, jakie spotkały księcia Fryderyka Augustenburgskiego, w Eckernförde, którędy przejeżdżał udając się do Karlsburg dla odwiedzenia księcia Karola Glückstadskiego. Jakkolwiek podróż jego nie była naprzód zapowiedziana, powitany był z zapałem przez ludność m. Eckernförde, którego wiele domów świątecznie było przystrojonych. Podczas przeprzęgania koni, kolegjum deputowanych i prezydjum towarzyszy broni złożyło mu swe uszanowanie, a w dalszej drodze towarzyszyła mu straż honorowa konna, która na prędce się zebrała. — Tenże telegram donosi, że przybył do Kiel profesor Ravit, delegat szlezwicko holsztyński komisji do uregulowania stosunków finansowych z Danją, który nie myśli już powrócić do Kopenhagi, z powodu iż układy nie idą po jego myśli.—Telegram z Szlezwigu donosi, że gubernator tamtejszy jen. Manteuffel skończył już swój objazd północnego Szlezwigu, przedsięwzięty, jak donosiliśmy, w celu poznania na miejscu stanu rzeczy w tej prowincji.

Z Bukaresztu telegrafują pod 14-ym b. m., iż książę Kuza, według zdania jego lekarzy Davila i Patzelt wyszedł już z niebezpieczeństwa, ale jeszcze jest cierpiący. Minister spraw zagranicznych Balanesco otrzymał uwolnienie, a jego miejsce zajął Obonesco. —Dzienniki wiedeńskie zwykle zapowiadają zawichrzenia tak w księstwach naddunajskich jak i w Serbji. I teraz *Fremdenblatt* zapewnia, iż w Belgradzie bliski jest przewrót polityki, a mianowicie iż ministrowie Garaszanin i Christis, znani z swych sympatij do mocarstw zachodnich, usuną się z gabinetu. Razem z nimi upadł by i system liberalny, który wprowadził to księstwo na drogę postępu, a wróciłby dawny stan rzeczy. Przewidywania dziennika wiedeńskiego, potrzebują bezstronniejszego potwierdzenia.

Zwracamy uwagę czytelników na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, Zurichu i Paryża.

* (Otwarcie mostu w Włocławku). Z powodu zamieszczanych w pismach publicznych, wiadomości o postępie budowy mostu na łyżwach żelaznych na rzece Wiśle pod miastem Włocławkiem—podaje się do wiadomości: że most rzeczony już na linji jest postawiony i roboty o tyle są wykonane, że z polecenia JW. Namiestnika, dla jak najspieszego dostarczenia tamtejszej okolicy tyle pożądanej komunikacji, komitet budowy mostu udał się dziś, we wtorek, t. j. 5 (17) października r. b. do m. Włocławka i otworzył most rzeczony do użytku publicznego. Dla zupełnego ukończenia, pozostaje wykonanie niektórych jeszcze pomniejszych ostatecznych robót—po czem nastąpi uroczyste poświęcenie mostu.

* (Kapelusze na głowach i gotówka w ręku). Rzecz niesłychanie dziwna, że Warszawa, która tak pochopnie a czasem i mniej oględnie nawet, przyswaja sobie zagraniczne, mianowicie zaś paryzkie zwyczaje i naśladuje każdy, rozpowszechniony zagranicą obyczaj, nie przyswoiła sobie dwóch nader wygodnych, i pożytecznych nawet. W Paryżu i w każdem prawie znaczniejszem europejskiem mieście, istnieje zwyczaj iż mężczyzni wchodzą do miejsc publicznych, jak cukierni, restauracji i t. p. z głowami nakrytemi i pozostają tak ciągle, chyba że komuś podoba się zdjąć kapelusz z osobistych powodów. Zwyczaj ten jest nader dogodnym, albowiem zabezpiecza kapelusze od mimowolnej niekiedy, a często i roz-

myślnej zamiany i wyzwala zarazem gości od nieznośnego pilnowania, twardych i łatwo uszkodzeniu podpadających cylindrów; nakoniec. w porze zimowej i przy często przetwierających się drzwiach, w miejscach publicznych, zabezpiecza od zawiania. Ponieważ zaś, ogólnie zastosowany zwyczaj, nie może ubliżać nikomu, przeto i pod względem przyzwoitości towarzyskiej nic mu zarzucić nie można. Dla warszawian, z natury już samej żywych i roztargnionych nieco, wprowadzenie tej mody z kapeluszami byłoby dogodnością nie małą i dla tego mniemamy, że brakowało tylko pierwszego popędu do jej zaklimatyzowania. Dawszy ten pierwszy popęd do nakrywania głów w miejscach publicznych, pragnęlibyśmy ażeby zaprowadzono w nich również i drugi, to jest aby goście za konsumowane przez nich ciasta, trunki czy potrawy, płacili zaraz służbie podającej im takowe—albowiem w razie przeciwnym, stosując się do przyjętego u nas zwyczaju, wielu spekulantów—najada się i napija kosztem ludzi porządnych—gdyż restaurator, kupiec, czy cukiernik, musi doliczać do ogólnych cen produktów swoich, stratę jaką codziennie ponosi przez niepłacących gości. Kwestja ta obchodzi przeto koniecznie ogół ludzi przyzwoitych, którzy na zaprowadzeniu natychmiastowej przy bufecie, lub usłużeniu zapłaty, zyskaliby tańszą cenę konsumowanych przedmiotów, a restauratorów, kupców i cukierników, wyzwoliłaby od licznej zgrai darmozjadów, którzy ufając zwyczajowi i delikatności właścicieli takich zakładów, przychodzą tam pożywać bezpłatnie, lub za połowę ceny, też same produkta, za które inni drożej przez to płacić muszą! Rzucając tę myśl w mniemaniu że ją podniosą inne, zwłaszcza też brukowe pisma tutejsze, jako dogodną dla ogółu i na słusznej opartą zasadzie, pragniemy wszelako, aby nas zrozumiano właściwie. Nie naganiamy albowiem zwyczaju odkrywania głów w zasadzie, lecz w zastosowaniu tylko. Wiemy że zwyczaj ten ma poczciwe źródło w naszych starosławiańskich popędach do świadczenia sobie wzajem towarzyskiej grzeczności lub poszanowania dla osób starszych wiekiem, dostojnych znaczeniem lub płcią samą uprzywilejowanych—lecz i przy zaprowadzonej reformie kapeluszowej, względy podobne uszanowane być mogą, gdyż każdy dobrze wychowany człowiek, potrafi zawsze i na każdem miejscu, okazać szacunek osobom którym on należy. Lecz, że osoby takie rzadko uczęszczają do cukierni, kawiarń i bawarij o których tu głównie i jedynie nawet mówimy, przeto nakrywający tam głowy goście, rzadko będą potrzebowali zdejmować kapelusze, a już w żadnym razie, reforma taka nie przeszkodzi nikomu, płacić gotówką za skonsumowane „w gotowiźnie" produkta.

* (Tydzień giełdowy). Czynność naszej giełdy w tygodniu upłynionym przez trwający brak gotówki i obawę dalszego podwyższenia stopy eskonta przez banki zagraniczne, mocno sparaliżowaną była, z końcem tygodnia usposobienie giełdy tutejszej stało się spokojniejszem, a kursa walut zagranicznych obniżyły się stanowczo. W takich warunkach ogólnego usposobienia, tranzakcje w wekslach codziennie były dość ograniczone, zastosowane wyłącznie do potrzeb koniecznych. O interesach wywozowych nie słyszeliśmy w tym tygodniu, nie zachęcają też do podobnych przedsiębierstw obecne ceny zbożowe ani w Londynie, ani w Gdańsku, a żegluga na naszej Wiśle, mianowicie przy tak niskim stanie wody, zapewne już tylko dnie swoje w roku bieżącym liczy; do możności wywozu zboża drogą żelazną w porze roku spóźnionej, stosunek cen naszych krajowych zanadto jest jeszcze anormalny w porównaniu z cenami zagranicznemi, zwłaszcza w samej Warszawie, która potrzebą swej konsumcji znacznej wiedziona, przy małych jak nateraz dowozach, producentom dostarczającym wysokie bardzo ceny, opłacać musi. Listy zastawne i tak już dość nisko stojące, na giełdzie berlińskiej nowego doznały obniżenia o cały prawie procent; zniżenie kursu tutejszego przy braku rzeczywistego zapotrzebowania tem samem było nie do uniknienia. Obligów skarbowych ani metalików 4ro-procentowych, mimo ofiarowań po zniżonych kursach, wcale nie kupowano. Premjowa pożyczka w Berlinie i Petersburgu niżej ofiarowana, przy małych bardzo obrotach u nas się w kursie zniżyła w środku tygodnia, w końcu tygodnia jednakże podniosła się, ale nie znalazła odbycia. W akcjach zaś kolei żelaznych wszelkiego rodzaju, w tym tygodniu żadna zgoła tranzakcja miejsca nie miała. *(G. Handl.)*

---

* (Rozporządzenie wojskowe). Nadany w roku 1842 wojskowym niższych stopni pochodzącym z dzieci żołnierskich przywilej na pobieranie 50 rubli wsparcia na umundurowanie przy awansowaniu na oficerów, zachowuje się w swej mocy, i wsparcie takowe ma być udzielane wszystkim wojskowym niższych stopni oddziałów wojsk wymienionych w art. 757 tomu V, którzy zostają w służbie z zakreśleniem terminu w ogólności, a to bez różnicy czy pochodzą z stanu opodatkowanego, czy z dzieci żołnierskich.

* (Sprawy o przekroczenia prasowe). Minister sprawiedliwości Cesarstwa polecił wydziałom izb kryminalnych petersburgskiej i moskiewskiej, mającym rozpoznawać sprawy o wykroczeniach prasowych, aby załatwiały te sprawy ze wszelkim pośpiechem. *(Rus. Inw.)*

* (Pierwszę ostrzeżenie udzielone gazecie St. Pet. Wied.). Minister spraw wewnętrznych Cesarstwa, z powodu zamieszczonego w gazecie *St. Pet. Wied.* z dnia 18 września N. 243 artykułu, względem projektowanego zastawienia w zakładzie kredytowym prywatnym pewnej części dóbr rządowych, znajdując w pomienionym artykule ustępy przeciwne interesom kredytu krajowego, dotyczące rozporządzeń rządowych, o których nie ogłoszono dotąd zadnych stanowczych wiadomości; że w tymże artykule podaje się w wątpliwość a nawet zaprzecza się prawo, jakie niewątpliwie służy rządowi i jakiego rząd ciągle używał przy każdej alienacji realności lub gruntów rządowych, i że mylnie uważając dobra rządowe za wyłącznie zabezpieczające pięcioprocentowe obligi bankowe, pomieniony artykuł wskazuje jakoby zmniejszenie tego bezpieczeństwa w razie zastawienia lub sprzedaży jakiejkolwiek części dóbr rządowych, i tym sposobem budzi wątpliwość lub obawę mogącą wpłynąć na zaufanie, jakie mają rzeczone obligi; a przeto minister spraw wewnętrznych, na zasadzie art. 29, 31 i 33, najwyżej zatwierdzonego 6 kwietnia 1865 r. zdania rady państwa, stosownie do konkluzji rady dyrekcji prasy, na dniu 20 września r. b. udzielił *pierwsze* ostrzeżenie gazecie *St. Pet. Wied.* w osobie redaktora-wydawcy, asesora kolegjalnego Korsza. *(Siew. Pocz.)*

* (Sprzedaż pism publicznych w Moskwie przez roznosicieli). *Mosk. Wied.* donoszą, że pewna osoba w Moskwie zamierza założyć kantor, z którego roznosiciele będą codzień mieć wydawane sobie wszelkie gazety i pisma perjodyczne, dla sprzedawania numerami. Roznosiciele ci mają chodzić po wszystkich ulicach, a dla dogodności publiczności, będzie ogłoszone w jakich miejscach roznosiciele pism znajdować się będę w pewnych godzinach. Podług twierdzenia przedsiębiercy, spotkał on przeszkodę co do przedaży gazet i pism w restauracjach, gdzie zwykle zgromadza się większa publiczność; gdyż prawie wszyscy właściciele restauracij, do których się zgłaszał, oświadczyli, że nie będą wpuszczać jego roznosicieli. *(Rus. Inw.)*

---

* (Hr. Gołuchowski). *Wiedeń, 13 października.* Szerzy się obecnie znowu pogłoska, że teraźniejszy namiestnik Galicji ma opuścić swe stanowisko na korzyść hr. Gołuchowskiego; pogłoska ta powtarzaną jest z mniejszą lub większą stanowczością przez pisma tak tutejsze jak i inne. Z niezawodnego atoli źródła zapewniają, że dotąd podobna zmiana nie była jeszcze nawet przedmiotem kombinacij i że mająca jakoby wkrótce nastąpić nominacja hr. Gołuchowskiego, należy do rzędu tychże zmyśleń, co i wiadomość o blizkiem mianowaniu hr. Clam-Martinitza namiestnikiem Czech. *(Krak. Z.)*

* (Kolej lwowsko-tarnopolska). Ze Lwowa donoszą, że prośba zaniesiona do rządu przez miasto w przedmiocie drogi żelaznej lwowsko-tarnopolskiej, odniosła ten skutek, że do projektu rządowego dodano warunek, że banhof powinien być wzniesiony jak najbliżej środka miasta. Rada miejska wynurzyła arcybiskupowi Litwinowiczowi podziękowanie za wstawienie się jego w tym względzie. *(Krak. Z.)*

* (Jeografja w języku rusińskim), przeznaczona dla gimnazjum rusińskiego we Lwowie, wyszła już z druku w Kołomyi. *(Krak. Z.)*

Anglja.

* (Projekt konferencji sanitarnej). Propozycje rządu francuzkiego w przedmiocie reform sanitarnych, jakie należałoby zaprowadzić na Wschodzie, nie znalazły w Londynie dobrego przyjęcia. Z pomiędzy dzienników angielskich, których zdania są dotąd znane, sam tylko *Times* oddaje słuszność tym propozycjom. *Daily News* przystaje na nie, lecz pod warunkiem, że „prawa rządów niepodległych nie zostaną zakwestjonowane," co wyrównywa prawie odmowie, wszelka bowiem interwencja obca jest do pewnego stopnia targnięciem się na prawa zwierzchnie i niepodległość kraju, w którym takowa jest wykonywaną. *Morning Post* odrzuca po prostu projekt konferencji sanitarnej, *Globe* zaś, którego zdanie ma wagę szczególną z powodu stosunków urzędowych tego pisma, żąda czasu do namysłu i dodaje do tej prośby kilka uwag, które nie zapowiadają nic dobrego. „Żądać od nas, powiada *Globe*, ażeby powierzono w ręce komisji, prawa zwierzchnicze części mocarstwa niepodległego, znaczy żądać od nas rzeczy bardzo poważnej, wymagającej wielkiego zastanowienia. Czy rząd turecki zgodzi się na to, ażeby zastąpiono go w Dżeddah, a rząd egipski czy zrzecze się swej władzy na kilku punktach Suezu? jeżeli nie, czy mocarstwom europejskim służy prawo przywłaszczenia sobie przemocą tego, czego nie zdołają uzyskać za pomocą przełożeń? Mając nawet najlepsze zamiary, możnaby w ten sposób wznowić kwestję wschodnią; zważywszy, jakie niebezpieczeństwa przedstawia ta kwestja, mamy prawo zastanowienia się, nim odpowiemy na tę propozycję i nim wejdziemy na drogę, która może doprowadzić do nieszczęść większych od samej cholery." *(Nord.)*

* (Korespondencja dyplomatyczna). Wielką wagę posiadają depesze, w liczbie pięciu, ogłoszone przez urzędową *Gazetę* londyńską i stanowiące rozwlekłą korespondencję pomiędzy lordem Russlem a p. Adams'em, posłem Stanów Zjednoczonych przy dworze St. James. Pierwsza z tych depesz jest z 7 kwietnia, ostatnia z 17 września r. b. W pierwszej depeszy p. Adams zwala wyraźnie na rząd angielski odpowiedzialność za szkody zrządzone przez korsarzy Stanów południowych. Środki przedsiębrane przez rząd angielski sprzyjały polityce „nieprzyjacielskiej", skierowanej w gruncie do zniszczenia amerykańskiej marynarki handlowej, co okazuje się z załączonego wykazu amerykańskich statków kupieckich, sprzedanych od r. 1858 do 1864 poddanym angielskim. Z wykazu tego widzimy, że przed wojną, od r. 1858 do 1860, sprzedane zostały poddanym angielskim tylko 123 statki amerykańskie, mające ogólnej objętości 47,765 tonn, podczas gdy w ciągu wojny, t. j. od r. 1861 do 1864, liczba ta wzrosła do 715 statków, mających 480,682 tonn ogólnej objętości. Lecz angielski minister spraw zagranicznych odmawia wszelkiego wynagrodzenia i odrzuca sąd polubowny trzeciego mocarstwa. Lord Russel oświadcza jednak, że przystanie na mianowanie komisji, któraby roztrząsnęła wszelkie pretensje. Poseł Stanów Zjednoczonych przesłał tę propozycję swemu rządowi do uznania, lecz wynurzył powątpiewanie co do jej przyjęcia. *(Nordd. A. Z.)*

* (Wymiana depesz). *Times*, *Morning Post* i *Daily News* wyrażają się pokojowo co do korespondencji dyplomatycznej wymienionej pomiędzy hrabią Russell a p. Adams względem poniesionych szkód od korsarzy związkowych. *(Corr. Hav. Bul.)*

Austrja.

* (Stosunki z Prusami). *Fremdenblatt* zapowiada blizkie zmiany w stosunkach pomiędzy obu wielkiemi mocarstwami niemieckiemi. Stosunki Austrji z Prusami, powiada pomieniony dziennik, zostały uregulowane tymczasowo konwencją gasteńską; lecz ponieważ układ ten obowiązuje jedynie na czas trwania stanu prowizorycznego w księztwach i dotyczy tylko położenia obu wielkich mocarstw w księztwach przez czas trwania tegoż prowizorjum, należy przeto spodziewać się, że lada dzień zajdzie zmiana w stosunkach dwóch wielkich mocarstw, i można już nawet przypuszczać, że zmiana ta jest na drodze do urzeczywistnienia. Od kilku tygodni nic nie zrobiono i zdaje się, że układy pomiędzy dwoma mocarstwami są całkiam zwieszone. *(La Fr.)*

* (Kwestja księztw). Z powodu oświadczenia złożonego przez *Prov. Corr.*, że głównie dobrym stosunkom istniejącym pomiędzy Francją i Prusami, zawdzięczać należy, iż kwestja szlezwicko-holsztyńska będzie mogła być rozstrzygniętą w duchu niemiecko-narodowym, gazeta *Die Debatte* pisze co następuje: A gdzież jest Austrja? Czyż Austrja nie przyczyniła się głównie do rozwiązania i zadecydowania w mowie będącej kwestji? Tak pola bitew w księztwach, jak i gabinety dyplomatów mogłyby opowiedzieć coś wręcz przeciwnego, i jeżeli Austrja ma dziś powód do użalania się, że „nie wszystkie sny kwieciste „ziściły się", to z drugiej strony, postawie Austrji przypisać należy przeważnie, że dążono stale do rozwiązania w duchu narodowym, i że pomimo tyle ganionej konwencji gasteińskiej, Austrja nie zgodzi się nigdy na żadne inne rozwiązanie. Jak skoro nadejdzie stanowcza chwila, w której chodzić będzie o to, ażeby położyć kres teraznięjszej tymczasowości w księztwach, wówczas, nie wątpimy o tem, Prusy przekonają się, że należy nie dworować z tamtej strony Renu, lecz wystąpić otwarcie i uczciwie nad Dunajem, ażeby nie przeniewierzając się własnym interesom, mówić o rozwiązaniu w duchu narodowym.

* (Traktaty handlowe). Zdaje się że obecny gabinet wiedeński życzy sobie szczerze poprzeć kwestję zawarcia traktatów handlowych bądź z Francją, bądź z Anglją, a ponieważ Austrja ma nareszcie ministra handlu, kwestja ta podniesioną zostanie prawdopodobnie z większą niż dotąd energją. P. Wüllerstorf-Urbain, nowy minister handlu, jakkolwiek nie jest specjalistą, uchodzi atoli za stronnika zasady wolno-

ści handlu i posiada dość energji dla urzeczywistnienia reform, które Austrja usiłuje nadaremnie od lat kilku zaprowadzić w swej polityce handlowej. (*Ind. bel.*)

* (Biskupstwo litomierzyckie). Stolica biskupia w Litomierzycach, w Czechach, daje obecnie powód do spółzawodnictwa pomiędzy czechami i niemcami, każda bowiem z tych narodowości chce obsadzić wakującą stolicę swym kandydatem. Prawdopodobnie górę wezmą niemcy; lecz za to kapituła litomierzycka odznacza się sposobem myślenia wyłącznie czeskim. (*Tamże.*)

* (Wyspa Lacroma). Restaurowanie pałacu cesarskiego na wyspie Lacroma, naprzeciw Dubrownika, w Dalmacji, daje powód do mniemania, że po opuszczeniu Rzymu przez wojska francuzkie, król neapolitański Franciszek II przeniesie do tego pałacu swą rezydencję. Wiadomości z Rzymu potwierdzają to mniemanie. (*Tamże.*)

Francja.

* (Hr. Bismarck) miał otrzymać zaproszenie do Compiègne. Król belgijski ma także zamiar przybyć do Compiègne. *(Patr. Z.)*

* (Wybory). Dwoma dekretami podpisanemi w Biarritz 8-go b. m., zwołują się na 4-go i 5-go listopada: wyborcy 1-go okręgu departamentu Niższych Pirenejów, dla wybrania do ciała prawodawczego deputowanego w miejsce p. O'Quin, który został mianowany poborcą jeneralnym, i wyborcy 2-go okręgu tegoż departamentu, dla wybrania do ciała prawodawczego deputowanego w miejsce p. Larrabure, który podał się do dymisji. *(La Fr.)*

Hiszpanja.

* (Proklamacja). Dzienniki saragoskie ogłaszają *bando* czyli proklamację jenerała Zapatero, z mocy której władze cywilne wracają do wykonywania obowiązków, których były się zrzekły na rzecz władzy wojskowej. Jenerał polecił oddać niezwłocznie do sądów zwyczajnych sprawy, co do których śledztwa prowadzone były przez władze wojskowe i które właśnie z powodu ich natury nie powinny być nadal prowadzone przez te władze wyjątkowe. Rozdano program przyszłych uroczystości del Pilar, co do których sądzono, że nie będzie można ich obchodzić z powodu ostatnich wypadków. (*La Fr.*)

* (Listy wyborcze). Porozlepiano w Madrycie i okręgach wyborczych, listy wyborcze, sprawdzone podług prawa lipcowego. Osoby opuszczone na liście wyborców stolicy, mogą odwołać się do 15-go b. m. do sądu apelacyjnego, dla uzyskania wniesienia ich do tej listy. Panuje przekonanie, że jak skoro ta ostatnia czynność będzie ukończoną, ogłoszony zostanie dekret rozwiązujący obecny kongres i zwołujący nowe kortezy. *(La Fr.)*

Niemcy.

* (Procesa w sprawie aresztowanych). *Monachjum, 11 października.* Osoby zaaresztowane po prawnem wezwaniu do rozejścia się, sądzone będą przez sąd okręgowy. Oskarżenie opiera się na braniu przez te osoby udziału w zbiegowisku. Ci zaś, którzy już poprzednio zostali zaaresztowani, karani będą za zakłócenie spokojności publicznej na zasadzie policyjnego kodeksu karnego. Dziś w sądzie miejskim toczyła się sprawa przeciwko 14-u podobnym osobom, z których 2 skazano na 15-to-dniowy areszt i dwuletnie wygnanie z miasta, 12-cie osób oświadczyło, że złożą dowody zwalniające ich od oskarżenia. Odroczono zatem przeciwko nim wytoczoną sprawę sądową. *(Augsb. Abendz.)*

* (Ks. Lauenburg). *Ratzeburg, 13 października. Lauenburger Z.* donosi z Berlina o wydanych już rozporządzeniach dla przelania do kasy królewskiej przewyżki finansowej z księztwa Lauenburg. Latem sprzymierzeni zabrali już 165,000 talarów; obecnie oczekują przywozu do Berlina przeszło 100,000 talarów. *(Wien. Abp.)*

Prusy.

* (Odpowiedź hr. Bismarcka). *N. Fr. Pres.* pisze z Berlina: W dyplomatycznych kołach tutejszych powtarzają słowa hr. Bismarcka wyrzeczone do pewnej zaufanej osoby obcej narodowości w chwili jego odjazdu do Biarritz. Podróży tej, jak powiada korespondent, miano zupełnie zaniechać; nagle zapakowano podróżne kufry. „A zatem pan jedzie"? zapytała hr. Bismarcka owa osoba, widząc go zajętego wydawaniem ostatnich śpiesznych rozporządeń. „Il faut forger le fer, pendant qu'il est chaud"—była jego odpowiedź. *(Patr. Z.)*

* (Zakaz dziennika). Minister spraw wewnętrznych dekretem z dnia 10-go października r. b., z powodu kilkakrotnych sądowych procesów, zakazał dalsze rozszerzanie w państwie pruskiem dziennika *N. Frankf. Z. (Patr. Z.)*

* (Wyrok w sprawie stowarzyszenia Lassalle'a). *Berlin, 13 października.* W tutejszym sądzie miejskim toczyła się dziś sprawa przeciwko p. Roller, prezesowi stowarzyszenia Lassalle'a, oskarżonego o przekroczenie prawa stowarzyszenia. Trybunał uznał, że stowarzyszenie to zajmowało się sprawami politycznemi i znosiło się z innemi, skazał p. Rollera na karę pieniężną i zawyrokował stanowcze zamknięcie tutejszego stowarzyszenia. *(Wien. Abp.)*

* (Artylerja). Niezadługo dojdzie do skutku reorganizacja artylerji pruskiej. Korespondent donosi z Berlina pod dniem 2-gim października, że podług nowej organizacji, armja składać się będzie w czasie pokoju z 108-u baterij pieszych a 27 konnych z 540 pociągami. W razie mobilizacji, liczba ta znacznie powiększoną być może. *(Le Mon. Un.)*

Włochy.

* (Ewakucja Rzymu). Zamierzone wycofanie wojsk francuzkich z terytorjum państwa kościelnego spowodowało naradę w pałacu Farnese w Rzymie. Nie wierzono tam dotąd w możność odwołania armji francuzkiej z wiekuistego miasta. Obecnie, gdy przekonano się, że ewakuacja nastąpi, zdaje się, że Franciszek II-gi powziął zamiar udania się z swą rodziną do Niemiec. *(Nordd. A. Z.)*

* (Mgnor de Mérode). *Monitor* donosi, że mgnor de Mérode, o zdrowiu którego niektóre dzienniki szerzyły niepokojące wieści, wraca do zupełnego zdrowia i wychodzi już z domu. Podług depeszy ogłoszonej w *Monde*, pro-minister wojny był chory na gorączkę, która atoli nie groziła żadnem niebezpieczeństwem.

* (Zaprzeczenie). *Opinione* zaprzecza pogłosce o zamiarze jakoby rządu włoskiego zaciągnięcia w roku przyszłym pożyczki.

* (Wybory). Ruch wyborczy wyzwala się stopniowo z pod wpływu koterij miejscowych lub politycznych, i przybiera charakter coraz bardziej narodowy. Większość będzie nie ministerjalna, lecz rządowa, i to w wyższym stopniu niż była nią kiedykolwiek od czasu zgonu znakomitego Cavoura, zwłaszcza w duchu przekonań p. Ricasolego. Zauważano, że nastąpiło zbliżenie pomiędzy tym mężem stanu i p. Ratazzim, a ponieważ wątpić należy iżby chcieli zasiadać razem w jednym gabinecie, przeto panuje przekonanie, że w przewidywaniu kombinacji ministerjalnej, w której p. Ricasoli odgrywałby rolę pierwszorzędną, p. Ratazzi zrzekłby się perspektywy zostania jego kolegą i przyjąłby prezydencję w izbie deputowanych. *(Ind. Bel.)*

Korespondencye Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 13 października.

Chwilowa sytuacja.—Publiczne posiedzenie w zakładzie imienia Osolińskich.—Z kasyna mieszczańskiego.—Głosy dzienników.

Jakkolwiek organa centrałów używają może zbyt ciemnych kolorów do odmalowania naszego położenia obecnego, t. j. położenia rzeszy rakuskiej, pomyślnem przecież nazwać je niepodobna. Pożądane porozumienie w obec powstających sporów między różnorodnemi żywiołami i stronnictwami, staje się z każdym dniem mniej prawdopodobnem, a jakby na domiar kłopotów, rokowania w sprawie pożyczki, tej najżywotniejszej w bieżącej chwili kwestji, postępują zbyt flegmatycznie. Kursa papierów publicznych spadają; złoto i srebro podnosi się z każdym dniem.

Wczoraj odbyło się publiczne posiedzenie w zakładzie imienia Osolińskich, które rozpoczął zastępca kuratora, hr. Maurycy Dzieduszycki sprawozdaniem z czynności zakładu, w ciągu ubiegłego roku. Sprawozdawca odpiera dość zwycięzko zarzuty dziennikarstwa, czynione dyrekcji zakładu. Bibljoteka została pomnożoną nowemi cennemi dziełami i rękopismami, a między temi kilkunastu arkuszowym memorjałem Stan. Aug. Poniatowskiego do cesarzowej Katarzyny II, datowanym 10 sierpnia r. 1763, a więc z czasu kiedy Poniatowski był jeszcze podstolim litewskim. Po sprawozdaniu odczytał jeden z stypendystów zakładu rozprawę p. M. Potockiego o pomnikach i zabytkach historycznych Wschodniej Galicji; a nakoniec kustosz bibljoteki wygłosił poemat Pola pod tytułem: „Odsiecz Wiednia", rapsod rycerski.

Nie brak wcale faktów świadczących o zwrocie stanowczym opinji znacznej części naszego mieszczaństwa. Jak wysoko ceni sławną *Narodówkę*, może posłużyć za dowód *nieprzyjęcie* do kasyna mieszczan byłego redaktora, a dziś tylko jej wydawcę. Wzburzenie ztąd wielkie w radzie króla lwowskiego, która ma wygotować protest przeciw „kołtunom", jak mieszczan w poufnych pogadankach nazywa, którzy śmią balotowaniem zagradzać drogę do utworzonego kasyna, takim inteligencjom narodowym jak redaktorzy, współpracownicy *Narodówki*. Biedna *Narodówko!* Cóż pomogły ci twoje łgarstwa, potwarze i twoje koperczaki do cholew wysokich?

Na zamknięcie tego listu, podaję wam treść treści z kilku ostatnich numerów naszych dzienników.

Czas ciągnie dalej rozbiór dzieła profesora Dietla o szkołach; ogłosił już w tym przedmiocie 10 artykułów. W tygodniowem sprawozdaniu politycznem wmawia w siebie i w czytających, że stosunki między Francją a Rosją są—naprężone. Radby dać poznać w przezroczysty sposób, że podróż p. Bismarcka do Francji i jego wizyta u cesarza Napoleona może dać początek koalicji Prus, Francji, Austrji i Anglji przeciw Rosji. *Czas* zawsze to widzi czego sobie życzy, nawet p. Bismarcka (dziś hrabiego) w obozie Rosji przeciwnym. W rubryce Szwajcarja, podaje z komentarzem własnego utworu, zaprzeczenie hr. Platera doniesieniu o wyprawie na oślą górę. Nieoszacowany hrabia pracuje jak może i umrze na nieśmiertelność. Spodziewam się, że korespondent zurychski nieomieszka zaprzeczenie hrabiowskie wyilustrować.

Dziennik Poznański rozwodzi się po swojemu nad obecnem położeniem Litwy i straszy nie czytającą go Europę „Moskwą".

Gazeta Narodowa nicuje artykuł *Mosk. Wied.* o wewnętrznych Austrji stosunkach, aby wyprowadzić wniosek, że jeżeli teraźniejsze ministerstwo jej rad autonomicznych nie usłucha, Katkow zagarnie całą Austrję i zleje w jedno państwo wszech słowiańskie. Być może, że *Narodówki* artykuły przełożone na język niemiecki, niańki śpiewać zaczną niemowlętom kulturträgerów... Strach bowiem ma wielkie oczy.

Hasło rżnie w leaderach sieczkę komunałów, które się już wszystkim przejadły. Na Moskwę ciągle się gniewa. Z zasady narodowości, którą ma wyznawać pod słowem honoru, wyprowadza arcy-loiczny wniosek, że rząd popełnia zbrodnię, jeżeli bierze w opiekę estończyków przeciwko pretensjom żywiołu niemieckiego w prowincjach nadbaltyckich.

Przyszły historyk naszego dziennikarstwa będzie w nie małym kłopocie jaki sąd wydać o ludziach, którzy w wieku XIX takie duby smalone głosili publiczności. Żart-li to z publiczności, czy obłąkanie?

♂

Zürich d. 11 Października 1865 r.

Pobicie obywatela Gillera.—Panna Klara.—Pawłowski i Jaszkiewicz;—ich sprawa o oszustwo.—Sprzedaż sklepu Pawłowskiego.—Panna Klara w miejsce sympatji cierpi antypatję do polaków.

Giller będąc przed tygodniem na uroczystości otwarcia szkoły wojskowej dla polskich uciekinierów w Lucernie, intrygami swemi przyczynił się do rozpędzenia bawiących tamże wówczas artystów dramatycznych, do których oddawna czuje niechęć. Ojciec Józef wyzwał go za to na pojedynek. Giller naturalnie, jak to już nieraz miało miejsce, pojedynku nie przyjął, a w dodatku, nazwał ojca-tancerza szpiegiem i zbójcą płatnym, przysłanym przez rząd ruski dla utworzenia teatru narodowego w Szwajcarji, w celu demoralizacji uciekinierów i dla zamordowania go.

Ojciec Józef otrzymawszy na wyznanie odmówną odpowiedź i dowiedziawszy się o miotanych nań przez Gillera obelgach, nie posiadał się z wściekłości. Onegdaj przybył do Zürichu i przez swego sekundanta Gniewosza, wezwał ostatecznie raz jeszcze Gillera do stawienia się na placu pojedynku w dniu następnym o godzinie 3-ciej po południu. Giller stanowczo i tym razem odmówił pojedynku; plac więc został wczoraj ostrzelany, a dziś rano były prezes komitetu centralnego, członek rządu narodowego etc., przydybany przed fabryką porcelany w Bendlikonie, obity został kijem po grzbiecie i pięścią po nosie przez ojca Józefa. Każdemu uderzeniu towarzyszyły oklaski robotników przyglądających się tej scenie z okien fabryki.

Panna Klara utrzymująca w Zürichu handel tytoniów i cygar, czuła dawniej wielką dla polonji tutejszej i sprawy narodowej sympatję. Każdy uciekinier miał u niej otwarty kredyt do wysokości 3 franków, a biedniejsi otrzymywali nawet od niej niekiedy wsparcia i obdarzani bywali tytuniem i cygarami; to też w sklepie panny Klary było zawsze pełno polaków. Panna Klara nie jest pierwszej młodości i nie odznacza się zbyt ujmującą powierzchownością; posiada jednak znaczny majątek, który jej licznych pomiędzy naszą emigracją zjednał wielbicieli i pretendentów do żeniaczki. Z nich wszystkich jeden tylko kupiec Pawłowski (jakkolwiek jest odrażającej fizjonomji), przy pomocy księdza Jaszkiewicza pozyskał jej względy i postanowił wejść z nią w związki małżońskie. Panna Klara z wyrachowań handlowych, chętnie na ten związek zezwoliła i ślub miał się odbyć (na mocy pofałszowanych przez Jaszkiewicza dowodów), na początku sierpnia r. b. w Lindau.

Klara nie przypuszczając żeby w uprojektowanem małżeństwie zajść mogły jakie przeszkody, dała Pawłowskiego na powiększenie jego handlu a conto po-

sagu 5,000 franków. Jaszkiewicz zaś wyłudził od niej częściowo do tysiąca franków gotówką, a przeszło na 300 fr. wybrał różnych towarów.

Małżeństwo to byłoby niezawodnie przyszło do skutku, gdyby nie ów fatalny wieczorek, na którym Pawłowski z Kellerem, ograł tutejszego kupca p. H. a następnie odmówił Kellerowi wypłaty przypadającej nań części z wygranego od tegoż kupca weksla (Scenę tę opisałem w dawniejszych korespondencjach). Keller unies ony wówczas gniewem, uwiadomił pannę Klarę, że Pawłowski ma już żonę żyjącą w kraju, i tym sposobem zniweczył Pawłowskiemu i Jaszkiewiczowi cały plan. Panna Klara zerwała natychmiast wszelkie z nimi stosunki i obydwom uformowała proces o oszustwo i zwrot wyłudzonych pieniędzy.

Wczoraj właśnie ukończoną została w sądzie sprawa panny Klary, przeciw Pawłowskiemu i Jaszkiewiczowi. Wyrok zapadł na korzyść panny Klary, od którego Pawłowski i Jaszkiewicz zaapelowali. Pawłowski i Jaszkiewicz tłomaczyli się, że projektowane małżeństwo było tylko żartem z ich strony, o czem panna Klara wiedziała i że pieniądze o zwrot których upomina się panna Klara, były im przez nią darowane.

Jakkolwiek Pawłowski zaapelował, przewiduje jednak zapewne smutne dla siebie następstwa z procesu, bo kosztowniejsze drobiazgi jeszcze przed dwoma dniami powynosił z Panną Amelją ze sklepu, resztę zaś pozostałą, sprzedał dziś raptownie jakiemuś szwajcarowi, a sam ma zamiar drapnąć z Zürichu.

Panna Klara na wspomnienie Pawłowskiego i Jaszkiewicza dostaje febry, a na innych patrzyć nie może bez odrazy i wzgardy. Poprzednia sympatja zamieniła się dziś w antypatję dla polonji. Q.

Paryż, 11 października.

W jaki sposób emigrant trwoni życie.

Rachunki z operacij handlowych prowadzone są podwójnie; nie ma tej gospodyni, któraby nie miała książki do zapisywania wydatków; nie ma też człowieka nieżonatego, któryby nie prowadził rachunku swej bielizny. Wszyscy obliczają pieniądze, wino, drzewo, lecz nikt nie obrachowuje się z życiem!...

Lecz są naglące powody do robienia tego poważnego rachunku, nie wielka bowiem ilość dni użyczonych człowiekowi, powinna zniewalać go do zdawania sobie rachunku z czasu trwania jego życia, które jest dla niego niezmierzone. Cóż go ma obchodzić przeszłość lub nawet przyszłość, kiedy przeszłość pozostała daleko za nim, a przyszłość przedstawia mu się jedynie po za kresem jego istnienia? Życie przeto główinie go obchodzi; lecz jak on je przepędza? Jak szafuje czasem, który został mu danym? Ileż to chwil trwoni on bezpożytecznie pod pozorem, że chwila nie warta tego ażeby ją rachowano?

Chwila ma swoje znaczenie, gdyż stanowi czas trwania życia mirjad stworzeń mikroskopicznych, wymoczków, które nieustannie rodzą się, rozmnażają i umierają w przeciągu niespełna sześćdziesięciu sekund. Sekunda przeto ma dla nich znaczenie takież same, jak dla nas rok, i gdyby które z tych stworzeń doszło do ostatecznego wieku 2-ch minut, byłoby już ono w stanie zupełnej zgrzybiałości... jak to ma miejsce z tymi starcami, którzy dożyli do stu lat wieku, ocalawszy w wyjątkowy sposób wśród swych nieliczPrzyjemnościnych rówienników.

Czyż nie jesteśmy sami, niestety! plemieniem mikroskopicznem na kuli ziemskiej, którą zamieszkujemy, a tembardziej wśród niezliczonych światów, które krążą po nad naszemi głowami? Te światy mają także swoje życie, gdyż są w ruchu; i gdyby miały one także podział czasu, w takim razie trwałość naszego istnienia wydawałaby się im fenomenalnie krótszą, niż wydaje się nam życie wymoczków.

Nasi emigranci trwonią bezpożytecznie więcej czasu niż reszta ludzi; biorę za podstawę mego obrachowania życie emigranta w ciągu siedmdziesięciu dwóch lat; jest to bardzo piękny wiek średni. Przypuszczam, że ten emigrant jest mocno zbudowany i czerstwy, ażeby dać tem lepiej poznać czas trwoniony przez długi okres jego życia. (Naturalnie, nie biorę tego człowieka z kategorji tych, którzy pracują). Zastanawiam się nad użytkiem zrobionym z 24 godzin, które Opatrzność daje mu dziennie, dla zadosyć uczynienia potrzebom, pracy i uciechom jego własnej osoby.

Przedewszystkiem zwracam uwagę na jego sen, który powinien trwać najmniej ośm godzin na dobę; jest to dostateczna średnia liczba, która wyniesie 24 lata stracone na ogólną liczbę 72-ch lat. Człowiek przeto o którym mówię, przepędzi w łóżku 24 lata, bądź na spaniu, bądź na dumaniu.

Powtóre, zastanawiam się naturalnie nad czynnością ubierania się i rozbierania się, po wyjściu z łóżka lub przed wejściem do niego. Ta podwójna czynność, licząc w to ogolenie się, oczyszczenie butów i sukni, napomadowanie wąsów, musi wynosić najmniej pół godziny dziennie, co w ciągu 72 lat wyniesie 18 miesięcy czyli półtora roku.

Następują potrzeby ciała; należy koniecznie zasilać go dla utrzymania w nim równowagi, i zaprawdę, nie mogę wyznaczyć mniej jak dwie godziny dziennie na rozmaite jedzenia, czy takowych będzie dwa, trzy lub cztery, czy to w restauracji Mail, czy też u Petiau, z niezmienną kartą: „śniadanie: zupa, wołowina, jarzyny; obiad: jarzyna, wołowina zupa, oraz chleb i woda ad libitum.” Dwie zaś godziny na dobę, wyniosą sześć lat z liczby 72-ch.

Lecz jedzenie pociąga za sobą nieuniknioną konsekwencję, która w połączeniu z fabrykacją papierosów, wymaga przynajmniej kwandransu czasu dziennie, co w ciągu 72 lat wyniesie 9 miesięcy.

Mało jest takich emigrantów, którzyby nie potrzebowali dwóch godzin czasu dziennie na wałęsanie się, lekturę polityczną, wynajdywanie systemów rządu, opowiadanie czynów z czasów powstania, rozmawianie z kupcową sprzedającą tytoń, tudzież na kankana i t. d.; mamy przeto jeszcze 6 lat do potrącenia z ogólnej liczby 72-ch lat.

Dodajmy do tego widowiska, bale na Prado, w Valentino, w sali Markowskiego (która nazywa się tu *Sale Markowski*), kawiarnie, partje preferansa, pikietę, lancknechta (w dniu w którym rozdawane są zapomogi), handle win na rogach z wybornym koniakiem po 2 sous kieliszek, kościół Wniebowzięcia, kazania.

Przyjemności te, jakkolwiek różne pomiędzy sobą, zabierają bezwątpienia 4 godziny czasu dziennie, czyli 12 lat na ogólną liczbę 72 lat.

Nie należy także pomijać chorób w wieku dziecinnym i w starości, tudzież wypadkowych chorób w wieku młodym i dojrzałym, co może wynosić w przeciągu po 2 godziny dziennie i skrócić jeszcze o 6 lat ogólną liczbę 72 lat, wziętych przezemnie za normę.

Wszystkie te potrzeby wymagają przeto 18$^3/_4$ godzin dziennie, tak iż pozostaje emigrantowi tylko 5$^1/_4$ godzin na użyteczną pracę. Ileż mu pozostaje czasu dla wspierania przemysłu, sztuk, literatury, dla uświetnienia swego kraju, dla przyczynienia się do postępu, dla brania udziału w coraz większym postępie wieku, dla zaznaczenia na tym świecie swej obecności i dobrych chęci?

Na ogólną liczbę 72 lat, nie użył on nawet 15 lat 9 miesięcy na to, ażeby być samym sobą, gdyż strwonił 56 lat 3 miesiące na spanie, ubieranie się, jedzenie, politykowanie, tańczenie kankana, granie w karty, i pozostaje mu tylko 15 lat 9 miesięcy dla przyczynienia się przez swą pracę dzienną do pracy powszechnej! Jakiż on bierze udział w tej pracy powszechnej? Wiecie już o tem: żebrać, znaczy dla niego toż samo co pracować; zwiedza on kolejno biura zapomóg i komiteta pomocy, wysiaduje w przedpokojach członków komitetu franko-polskiego, oratorjanów, jezuitów z ulicy des Portes. Następuje potem ciekawa czynność gromadzenia *dziesiątek* sekcyjnych, tudzież zwoływania meetingów, wyborów, zgromadzeń zwyczajnych, walnych i nadzwyczajnych, sądów, podpisywania statutów, uczczenia w pogrzebach i t. d.

Jakiż ztąd wniosek? Taki, że emigranci powinniby nareszcie otworzyć oczy, trwonić mniej czasu w łóżku, przy toalecie, po kawiarniach, na rozmowach politycznych, na staniu przy drzwiach komitetów pomocy, gdzie zrobiłem to spostrzeżenie, iż ręka która daje jest goła, a ręka która bierze odziana w świeżą rękawiczkę. Jeżeli tego nie uczynią, w takim razie emigranci nie pozostawią po sobie żadnego śladu wśród użytecznych ludzi swego czasu. *A. M.*

* W dniu 16 października 1865 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci mężkiej 38, żeńskiej 43; *Starozakonnych*: mężkiej 1, żeńskiej 1, razem 83; zaślubieni, *Chrześcijanie*: Gerlach Józef obyw., z Anders Emilją; Wrede Fryderyk fort., z Bogucką Łucją; Deputowski Władysław komis. handl,, z Liszewską Teodozją; Chroszcz Jan wyrobn., z Potrawską Marjanną wyrobn.; Ryszkowski Józef czel. kraw., z Truskolawską Franciszką; Kostelecki Wojciech podof. dymis., z Wiatrowską Małgorzatą; Stefański Antoni czel. szew., z Tasierowicz Julją służ.; Pieńkowski Franciszek stang., z Warszewską Marjanną służ.; Ciesielski Antoni czel. kowal., z Danielską Wiktorją służ.; Piotrowski Michał lok., z Czajkowską Marjanną służ.; Lank Piotr woźny, z Dąbrowską Anielą służ.; Kalwasiński Antoni służ., z Sznajder Anną służ.; Kalinowski Grzegorz lok., z Sławińską Anną służ.; Schnejder Karol czel. zduń., z Sejdel Rozyną; Szmidt Wincenty rzeźn., z Nowaczyńską Julją służ.; Niespodziański Stanisław tapic., z Poradzyńską Józefą; Kopik Piotr żołn., z Groncką Józefą wyrobn.; Kozłowski Mikołaj podof., z Jaster Ernestyną boną; Marszałek Józef piern., z Zielińską Anielą; Jabłoński Walenty maj. szew., z Pruską Serafiną; Dziubiński Stanisław żołn., z Dąbrowską Teofilą służ.; Martyn Kazimierz maj. szew., z Cieślewską Eleonorą; Rzymski Stanisław druk., z Staniszewską Marjanną służ.; zmarli *Chrześcjanie*: Bortkiewicz Klementyna lat 46 żona urzędn.; Roczyn Ludwik lat 42 obyw.; Dydiuk Józefa lat 36 żona czel. szew.; Detylion Katarzyna lat 26 służ.; Makowski Jan lat 24 czel. tapic.; Hajło Magdalena lat 75; Jankowska Teresa lat 74; Strudziński Wincenty lat 48 lok.; Suwalski Antoni lat 49 czel. szew.; Galińska Władysława lat 7 cór. urzędn.; Kępiński Jan rok 1 syn lok.; Sankowski Władysław lat 3 syn naucz.; Buchalska Antonina rok 1; Tomaszewski Jan rok 1 syn szew.; Cygan Walenty lat 3 syn fort.; Kijok Faustyn rok 1 i pół syn jeom.; Kacperska Eleonora rok 1 cór. wyrobn.; Horosiewicz Joanna dzień 1 cór. urzędn.; Holtz Arnold dni 2 syn urzędn. d. ż. w. p.; Waluziński Marjan dzień 1 syn stol.; Kusmider Marja mies. 11; Podgajna Antonina dni 12; Sławacka Wiktorja mies. 9 cór. zduna; Łazowska Franciszka dni 11 cór. mul.; Sokołowski Wincenty mies. 6 wychow. dziec. Jezus; Towarski Tomasz dni 19 wychow. dziec. Jezus; *Starozakonni*: Drosen Gerszon lat 22; Kransilber Moszek lat 22; Czarnuska Abram rok 1 mies. 3; Gulbensztatd Itta mies. 5; Kopelgrub Cyna rok 1; Breslre Tauba mies. 9; Schmaleman Szachna rok 1 mies. 6; Fajnflasz Szlama mies 6; Biberfeld Gitla mies. 4; Gradman Szlama mies. 9; dwoje dzieci płci mężk. nież. urodz.; dwoje dzieci płci żeńsk. nież urodz.

Kalendarz.

We środę, 18 października. — św. Łukasza ewang. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 27; zach. o godz. 4 min. 59.

We czwartek, 19 października. — św. Piotra z Alk. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 33; zach. o godz. 4 min. 58.

Widowiska.

We Wtorek, 5 (17) października.

TEATR WIELKI. — Czwarte przedstawienie pani Ristori. — Trajedja: **Marja Stuart**. — (Zacznie się o godzinie 7-ej).

We środę, 6 (18) października.

WIELKI TEATR. — **Cyrulik Sewilski**. — (2-gi i 3-ci akt). — Przez Artystów Włoskich. — **Robert i Bertrand**. — Abonament zawieszony. — (Zacznie się o godzinie 7-ej).

TEATR ROZMAITOŚCI. — **Śluby Panieńskie**. — (Zacznie się o godz. 7-ej).

W dniu 4 (16) października było osób: — W teatrze Wielkim 900. — Rozmaitości 500.

Obserwatorjum Meteorologiczne.

d. 4 (16) Paździer.	o god. 6 z rana.	o god. po po
Barometr w milimetrach	751.1	748.1
Termometr Reaum	+ 3.6	+ 9°5
Stan nieba	na p. pog.	poch.

Największe ciepło + 8°1 R. Najmniejsze ciepło + 2.4 R.

Z rana 5 (17) paździer. + 4.8 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle sażeń 1 cali 2.

Ceny targowe.

dnia 4 (16) października.

Rodzaj produktów	Korzec od — do rublе srebrne i kopiejki			
Pszenica. Waga 230—250 f.	5	40	7	27½
Żyto „ 230—233 f.	4	20	4	50
Jęczmień	2	70	3	30
Owies	1	95	2	10
Groch polny	—	—	—	—
Kartofle	1	5	1	12½

Pud siana od k. 35—37½—. Pud słomy od k. 20—25

Dowozy: Pszenicy 400; Żyta 500; Jęczmienia 200; Owsa 400 korcy.

Wiadro okowity od rs. 2 k. 64¾ do rs. 2 k. 72½

Garniec „ od rs. — k. 86½ do rs. — kop. 89

Wymierzono w Urzędzie Kons. wiader 2,445.

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina d. 4 (16) Października 1865 roku

	żądają	płacą
z Berlina.		
5ta Pożyczka Rosyjska		72
6ta „		88⅛
Obligacje Skarbowe 4%		69⅞
Listy Zastawne 4%		66⅜
Bilety Banku Rosyjskiego		79
Weksle na Warszawę		78¾
„ Petersburg 3 tygodniowy		87
„ „ 3 miesięczny		85¾
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		91⅞
Koleje Rosyjskie		79½
Nowa Pożyczka Premiowa		88½
Żyto na targu		45½
„ dostawę późniejszą		45¾
z Wiednia.		
Weksle na Londyn		108 90
„ Hamburg		81 10
„ Paryż		43 20
Pożyczka Narodowa		70 70
5% Metaliki		66 50
Akcje Banku Kredytowego		167 90
z Paryża.		
Renta 3%		67 70
Akcje Kredytu Ruchomego		848
z Londynu.		
3% Papiery (Consols)		89
Targ zbożowy		

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 6216)

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czynimy
komu o tem wiedzieć należy iż
w Imieniu NASZEM
Sąd Kryminalny Gubernji Lubelskiej
wydał następujący wyrok:

Obecni:
Nagler Sędzia Prez.
Dabrowski Sędzia.
Pechałkiewicz Ases.
Domaski Podprokur.
(podp.) Nagler.
(—) Rudnicki Pis.

Działo się w mieście Gubernjalnem Lublinie w miejscu posiedzeń Sadu Kryminalnego Gubernji Lubelskiej d. 3 (15) Września 1865 r.

W sprawie przeciwko:

1. Janowi Popiel, nateraz mogącemu lat liczyć 28, wyrobnikowi z wsi Dorohuska.

2. Teofilowi Brandt oficjaliście prywatnemu, lat 34, z wsi Rudnika wyższego, tym dwom z Powiatu Krasnostawskiego.

3. Piotrowi Tomczuk lat 37.

4. Tomaszowi właściwie Łukaszowi Marczuk lat 32.

5. Janowi Cybulskiemu lat 33 mieć nateraz mogącemu, tym trzem synom rolników z wsi Cichoburza Powiatu Hrubieszowskiego.

6. Wincentemu Bobek właściwie Bociak zowiącemu się, lat nateraz 28 mieć mogącemu. katolikowi, synowi rolnika, ostatnio we wsi Suchowoli gminie Krasnobród Powiecie Zamojskim mieszkającemu.

7. Franciszkowi-Ksaweremu dwóch imion Szubartowskiemu, lat 21, b. aplikantowi kancelarji Sądu Policji Poprawczej Wydziału Lubelskiego w Lublinie.

8. Hieronimowi Świętochowskiemu lat 37 lub 38 liczyć nateraz mogącemu, niewiadomej religji b. Dependentowi przy Patronie ostatnio w Lublinie mieszkającemu.

Wszystkim o samowolne opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu obwinionym przy obronie z Urzędu Patrona Kazimierskiego pod wyrok I. Instancji przychodzącym.

Sąd Kryminalny Gubernji Lubelskiej.

Po przedstawieniu stanu sprawy, odczytaniu obrony i wysłuchaniu wniosków Prokuratora Królewskiego (zgodnie z temiż).

Zważywszy:

Że wymienieni wyżej w komparycji Teofil Brandt w roku 1842, Hieronim Świętochowski w r. 1848, Wincenty Bobek właściwie Bociak w r. 1851, Piotr Tomczuk, Tomasz właściwie Łukasz Marczak, Jan Cybulski w r. 1853, Jan Popiel w r. 1857, wreszcie Franciszek-Ksawery Szubartowskim w r. 1862 wedle protokółów przez właściwe władze policyjne sporządzonych samowolnie kraj tutejszy opuścili.

Zważywszy:

Że wzywani na zasadzie art. 1 Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. przez władze administracyjne nie zgłosili się w ciągu sześciu tygodni, co stanowi dowód nieobecności ich w kraju. Następnie wzywani stosownie do art. 5, 6, 7, powołanego Ukazu, oraz do Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 6 (18) Października 1856 r. przez tutejszy Sąd Kryminalny w terminie zakreślonym do powrotu, bądź usprawiedliwienia swej nieobecności za ogłoszeniami trzykrotnemi w Gazecie Rządowej pod d. 13 (25) Września 1860 r., Nr. 222, 238 i 257 i w Rządowym Dzienniku Powszechnym, a następnie Warszawskim pod d. 19 (31) Maja 1864 r. Nr. 134, 151, 169, tudzież jednorazowie po Dziennikach Urzędowych w Guberniach Królestwa zamieszczonemi z zastrzeżeniem, iż wrazie nieuległości prawu i nieuczynienia zadosyć pomienionym wezwaniom, stosownie do art. 340 K. K. G. i P. skazani zostaną na karę pozbawienia wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a wrazie samowolnego następnie po prawomocności zapaść mającego przeciwko nim wyroku powrotu do Królestwa, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji, nietylko do kraju nie wrócili, ale nawet za pośrednictwem Władz o przeszkodach zachodzić mogących Sąd Kryminalny zawiadomili, przeto zagrożonej karze obecnie uledz muszą.

Zważywszy:

Że koszta procesu z powodu niewykazanych funduszów umorzeniu ulegają.

Z tych przeto zasad:

Sąd Kryminalny Gubernji Lubelskiej.

Teofila Brandta, Hieronima Świętochowskiego, Wincentego Bobek właściwie Bociak, Piotra Tomczuk, Somasza właściwie Łukasza Marczuk, Jana Cybulskiego, Franciszka Ksawerego Szubartowskich, Juna Popiela, za samowolne opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu z mocy art. 340, 19, 24, 25, 30, 31, 32, K. K. G. i P. tudzież Najwyższego Ukazu z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października 1856 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie z zagrożeniem, że gdyby do kraju po prawomocności wyroku wrócili, zesłani zostaną na osiedlenie w Syberji skazuje. Koszta umarza. Mocą w I. Instancji.

Lublin d. 28 Wrześ. (10 Paźdz.) 1865 r
(podp.) Nagler, (—) Rudnicki.
Zalecamy i rozkazujemy:
(podp.) Nagler. (—) Rudnicki.
Za zgodność świadczy,
za Podpisarza Sądu Kryminanego,
Gubernji Lubelskiej, Pikulski.

Przytem Sąd Kryminalny nadmienia, że wedle art. 11 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., wszystkim skazanym służy jeszcze możność usprawiedliwienia się, tem samem odwołania do Sądu Wyższego w ciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego wyroku, przez Dziennik Warszawski i na tej drodze zasady usprawiedliwiające ich nieobecność, przyjęte zostaną, z ostrzeżeniem: iż jeżeli po upływie zakreślonego terminu, żaden ze skazanych niepowróci i usprawiedliwienia nie złoży, dalej co z przepisu wypada postąpionem będzie.

(N. D. 6203). Sąd Kryminalny Gubernji Płockiej i Augustowskiej.

Stosownie do postanowienia Cesarsko-Królewskiego z d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. w Gazecie Rządowej Królestwa Polskiego z d. 24 Maja (5 Czerwca) t. r. w tomie 43 Dziennika Praw tegoż Królestwa, tudzież do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z d. 16 (28) Października w Gazecie Rządowej z d. 7 (19) Listopada t. r. i w tomie 50 Dziennika Praw umieszczonych, wzywa następującą osobę, która się z kraju tutejszego wydaliła:

W sprawie przeciwko Franciszkowi Płużkiewiczowi, tegoż

Franciszka Płużkiewicza, szewca z miasta Sreńska, który wyszedł powtórnie prawdopodobnie do wsi Kurzętnik w Prusach w r. 1858 mając lat 39, aby jeżeli przebywa w Europie w przeciągu sześciu miesięcy, jeżeli zaś przebywa w innych częściach świata w przeciągu roku jednego, licząc od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych wrócił do Królestwa Polskiego i zgłosił się w któremkolwiek Urzędzie Policyjnym do Sądu Kryminalnego.

Przytem Sąd Kryminalny ostrzega, że wrazie nieuległości prawu i nieuczynienia zadosyć niniejszemu wezwaniu stosownie do art. 340 K. K. G. i P. skazany zostanie na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu Cesarstwa i Królestwa wygnanie, a wrazie samowolnego następnie powrotu do kraju, zesłanym zostanie na osiedlenie w Syberji, jeżeli w przeciągu powyżej zakreślonego czasu nie usprawiedliwi, że wydalił się z kraju z powodu od niego nie zależnych lub przynajmniej zmniejszających jego winę okoliczności.

Płock d. 18 (30) Września 1865 r.
za Prezesa,
Sędzia F. Grabiński.
za Podpisarza, Grochowski.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 6200) Po Joannie Marji Kadach zmarłej w d. 22 Listop. (4 Grud.) 1848 r. w m. Zguńskiej Woli, pozostał się spadek wakujący, składający się z sumy rs. 148 kop. 44 i pół w Banku Polskiem deponowanej. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 roku: wzywam interesentów i sukcesorów, aby w ciągu 6 miesięcy, od daty pierwszej publikacji tego obwieszczenia z prawami jakie do tego spadku mieć mogą, zgłosili się przed Trybunał Cywilny w Kaliszu, po upływie bowiem tego terminu, uczyniony będzie do tegoż Trybunału Cywilnego wniosek o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie wspomnionego spadku jako bezdziedzicznego.

Kalisz d. 1 (13) Września 1865 r.
Rajmund Masłowski Ob. Prokuratorji.

(N. D. 6219). Sąd Pokoju Okręgu Włodawskiego. Wydział Hypoteczny.

Z powodu nastąpionej śmierci, Tomasza Szczudłowskiego, właściciela nieruchomości w mieście Parczewie, —kręgu Włodawskim Gubernji Lubelskiej, pod Nr. policyjnym 23 położonej, otworzył się spadek, do uregulowania którego, ostateczny termin na dzień 6 (18) Maja 1866 r. w Kancelarji Hypotecznej wyznaczony został.

Wzywa więc interesowanych, ażeby w tymże terminie ze swemi prawami i dowodami zgłosili się, pod prekluzją.

Włodawa dnia 18 (30) Września 1865 r.
Podsędek B. Jeruki.

LICYTACJE
SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *6209). Rząd Gubernjalny Augustoski.*

Z powodu, że Ezro Bałkosadzki mieszkaniec m. Suwałk utrzymawszy się na licytacji w dniu 9 (21) Kwietnia r. b. odbytej przy dzierżawie młyna wodnego wsi Ruda Ekonomji Wizna Powiecie Augustowskim na lata $18^{65}/_{75}$ z postąpieniem ceny dzierżawnej rocznie rs. 110 przystąpienia do spisania z nim umowy o tę dzierżawę odmówił i zadzierżawionego młyna w używalność swą nie objął, Rząd Gubernjalny podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 26 Października (7 Listopada) r b. o godzinie 12 w południe w biurze Rządu Gubernjalnego w Suwałkach w sali zwykłych posiedzeń odbywać się będzie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonego młyna na odpowiedzialność zawodzącego Skarb dzierżawcy Ezra Bałkosadzkiego, a to na lata $18^{65}/_{75}$ poczynając od d. 20 Maja (1 Czerwca) 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1875 r. od ceny rocznie rub. sr 110.

Każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę powinien w terminie i miejscu wyżej oznaczonych zgłosić się i złożyć:

1. Świadectwo kwalifikacyjne postanowieniem Księcia Namiestnika Królewskiego z d. 24 Stycznia 1818 r. przepisane, przez Naczelnika właściwego Powiatu podług wzoru przez Komisję Rządowę Przychodów i Skarbu reskryptem z d. 4 (16) Września 1857 roku Nr. 32,198/15,166 wskazanego wydane, aby zaś świadectwa kwalifikacyjne mogły być wcześniej rozpoznane i zatwierdzone, pretendenci obowiązani są o takowe do Naczelników Powiatowych zgłosić się również wcześnie i Rządowi Gubernialnemu najpóźniej na trzy dni przed terminem licytacji przedstawić.

2. Kwit kasy skarbowej na złożone vadium wyrównywające $1/_4$ ceny za podstawę do licytacji przyjętej i zaraz uzupełnić takowe w stosunku kwoty najwyżej przez siebie postąpionej. Przytem Rząd Gubernialny zawiadamia interesantów:

a) Że oni obowiązani są przyjąć wszystkie warunki ogólne do wydzierżawienia dóbr rządowych przepisane oraz szczególne umową o tę dzierżawę z poprzednim dzierżawcę p. Listowskim na lata $18^{65}/_{75}$ zawartą objęte.

b) Że żadne zastrzeżenia ze strony ubiegających się do dzierżawy przyjęte nie będą, że zatem deklaracje ich winny być bezwarunkowe, oraz każdy kto się utrzyma przy licytacji od daty podpisania staje się obowiązanym względem Skarbu pod utratą złożonego vadium, oraz pod rygorem ogłoszenia na jego odpowiedzialność nowej licytacjji, a chociażby zatwierdzenie, lub nie przyjęcie tego protokółu później jak w miesiąc od jego daty przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu nastąpiło zrzeka się roszczenia ztąd wszelkiej pretensji.

3. Rząd Gubernjalny uprzedza współubiegających się, aby nie dopuszczali się zmowy i udzielania sobie odstępnego, jako dążących do zmniejszenia korzyści jakie Skarb przez licytację osiągnąć zamierzył, gdyż w razie przeciwnym winni do odpowiedzialności pociągnięci zostaną.

4. Dalsze warunki przejrzane być mogą w biurze Rządu Gubernjalnego tutejszego.

Suwałki, d. 20 Wrześ. (12 Paździer.) 1865 r.
Za Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernjalnego, Mrajski.
za Naczelnika Kancelarji, Osipowicz.

(N. D. 6,109) *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklarację na dostawę w ciągu roku 1866 to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do dnia ostatniego Grudnia 1866 r. dla biur Magistratu i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej: świec łojowych rurkowych w ilości mniej więcej pudów 60, od rs. 7 kop. 20 za pud i świec stearynowych paczek 1600, od kop. sr. 27 za takąż paczkę.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami i bez skrobań, poprawek i przekreślań wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadjum w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paździer.) 1865 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklar cję, iż podejmuję się dostawy w ciągu r. 1866, to jest od d. 20 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. do dnia ostatniego Grudnia 1866 r. dla biur Magistratu i oddziałów służby zewnętrznej od niego zależnej, świec łojowych rurkowych w ilości mniej więcej pudów 60 po rubli sr. 7 kop. 20, wyraźnie po rubli srebrem siedm kopiejek dwadzieścia za pud i świec stearynowych paczek 1,600 po kop. 27, wyraźnie kopiejek srebrem dwadzieścia siedm za paczkę i odstępuję od takowych cen procentów NN. (wypisać literami), poddając się wszelkin obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Vadjum w ilości rs. 60 i na koszta ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N.N. pisałem dnia NN.

(Podpisać imię i nazwisko).

(N. D. 6108) *Magistrat miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przoz opieczętowane deklaracje na wykonanie robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich przez przeciąg lat dwóch 1866 i 1867, od cen wykazem objętych i do niniejszej licytacji ustanowionych.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiebierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez s robań, poprawek i przekreśleń wypiszą jaki odstępują procent od cen wykazem kosztów objętych.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone vadjum w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 9, które nieutrzymującesię przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, oraz wykaz cen są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 28 Wrześ. (10 Paździer.) 1865 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego-Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński
Wzór do eklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się wykonywania robót konserwacyjnych przy kanałach miejskich przez przeciąg lat dwóch 1866 i 1867 r., po cenach wykazem objętych do niniejszego przedsiębierstwa ustanowionych i odstępuję od takowych procentów NN. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i wykazie cen zamieszczonym.

Vadjum w ilości rs. 450 i na koszta ogłoszenia rs. 9, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN. pisałem dnia NN.

(Podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 5988) Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 11 (23) Października r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja głośna in plus na wydzierżawienie dwóch zabudowań na przedmieściu Pradze położonych dawniej jedną rogatkę Petersburgską stanowiących, wraz z przyległemi placami na małe ogródki posłużyć mogącemi, na czas od dnia 1 Listopada r. b. do dnia ostatniego Września 1868 r. od sumy dzierżawnej za każde z tych zabudowań po rs. 40 rocznie do niniejszej licytacji ustanawionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższe dzierżawy, zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadjum w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą, zaś utrzymującego się przy dzierżawie, zatrzymane zostanie w depozycie tejże kasy aż do expiracji kontraktu na bezpieczeństwo dotrzymania we wszystkich szczegółach warunków pomienionej dzierżawy.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym, każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 20 Wrześ. (2 Paźdz.) 1865 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu,
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 6,215) *Administracja Księztwa Łowickiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na podstawie reskryptu Jaśnie Wielmożnego Dyrektoęa Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 9 (21) Lipca r. b. Nr. 2,301 odbędzie się w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach, w dniu 9 (21) Listopada r. b. 1865 o godzinie 12 w południe głośna in plus licytacja co do wydzierżawienia na lat 12 poczynając od dnia 2 Grudnia (1 Stycznia) 1865/6 r. łącznie dwóch pobliskich sobie młynów wodnych, z któryc jeden pod wsią Bednary przy rzece Bzurze drugı nad odnogą tejże rzeki przy wsi Kompina w Gminie Kompina Powiecie Łowickim exystują, z należącemi do tychże młynów buduwlami gruntami i łąkami w granicach dotychczasowych.

Praetium liciti ustanowionem jest na rs. 297 a każdy mający chęć licytowania, obowiązanym jest przed przystąpieniem do licytacji złożyć do rąk Urzędnika licytacją kierującego gotowizną na vadjum kwotę rs. 75.

Oprócz tego zaraz po licytacji plus-licytant obowiązanym będzie skompletować vadjum do wysokości jednorocznej ceny dzierżawnej najwyżej postąpionej, które pezostanie w depozycie Kasy Księztwa Łowickiego, dopuki licytacja i kontrakt z plus licytantem spisany przez Władzę Wyższą potwierdzone nie zostaną i dopóki plus licytant nie złoży kaucji odstępującemu zaś od licytacji vadjum zaraz zwróconem zostanie.

Warunki którym utrzymujący się przy licytacji, w kontrakcie poddać się obowiązany będzie, przejrzanemi być mogą przez konkurentów, do dzierżawy każdodzienie oprócz dni Swiątecznych i galowych Dworskich w biórze Administracji Księztwa Łowickiego w Łyszkowicach.

Łyszkowice d. 1 (13) Października 1865 r.
p. o. Administratora Księztwa,
Radca Dworu, J. Wojciechowski.

(N. D. 6204) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w Biórze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego, w dniu 25 Października (6 Listopada) r. b. od godziny 10 do godziny 12 z rana, odbywać się będzie licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje od sum anszlagowych.

1. Na przebudowanie szlachturza w mieście Izbicy, rsr. 389 kop. 99 1/2.
2. Na sprawienie utensyljów rsr. 40 kop. 45.

W ogóle od sumy rsr. 430 kop. 44 1/2.

Mający więc zamiar podjęcia się tej entreprzy, zechcą w powyższym terminie zgłosić się do Bióra Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego, złożyć na ręce Naczelnika Powiatu opieczętowaną deklarację, z dołączeniem do niej świadectwa władzy miejscowej, o stanie majątkowym deklaranta, oraz świadectwa Kasy Powiatowej, lub innej skarbowej, na złożone w niej vadjum gotowizną w ilości rsr. 43.

Deklaracje te winny być pisane na stemplu zwyczajnym, wyraźnie bez poprawek lub skrobań, suma za którą podejmuje się entreprzy ma być napisaną wyraźnie liczbami i literami, wszelkie zaś inne deklaracje skrobane, poprawiane, lub bez wymaganych świadectw podane, albo też po terminie złożone, przyjętemi nie będą, nareszcie deklaracje o jakich mowa, mają być napisane podług formy niżej domieszczonej.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłosenia Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego z dnia 20 Września (2 Października) r. b. Nr. 12,770, podaję niniejdeklaracje, iż podejmuje się entrenryzy przebudowania szlachtuza w mieście Izbicy i sprawienia do tegoż utensyljów, a zastosownie do planu i anszlagów przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzonych, za sumę rsr. kop. (wyraźniej literami) poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi obiętym, świadectwo magistratu miasta lub wójta gminy jako posiadam odpowiedni kapitał własny, oraz świadectwo kasy na złożone w niej vadjum w ilości rsr. 43 dołączam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji, sam odbiorę, lub o nadesłanie na mój koszt do proszę. Stałe moje zamieszkanie, jest w Pisałem w dnia 1865 r.

(podpisać imię i nazwisko)

Krasnystaw d. 20 Wrześ. (2 Paźdz.) 1865 r.
Radca Dworu,
Pomocnik Kiersznowski.

(N. D. 6043) *Naczelnik Powiatu Marjampolskiego.*

Z powodu że dzierżawa dochodu Kasy Ekonomicznej miasta Marjampola z propinacji z końcem r. b. 1865 ekspiruje, przeto podaję do powszechnej wiadomości, iż na wydzierżawienie tegoż dochodu na następny rok jeden 1866 odbywać się będzie w biurze mojem w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 10 z rana w obecności członków do tego przeznaczonych, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje od sumy rs. 1650 kop. 99 rocznej dzierżawy dotąd opłacanej; każdy przeto mający chęć zadzierżawienia powyższego dochodu zechce w miejscu i terminie wyżej oznaczonym znajdować się z przygotowaną deklaracją, lub takową pocztą nadesłać, z dołączeniem do niej kwitu Kasy Skarbowej na złożone vadium w 1/10 części sumie powyższej wyrównywające, to jest rsr. 165 kop. 10, warunki przedlicytacyjne w każdym czasie w biurze mojem przejrzane być mogą.

Trautsolt.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Marjampolskiego z d. 20 Września (2 Października) r. b. Nr. 14,280, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się zadzierżawić dochód Kasy Ekonomicznej miasta Marjampola z propinacji na rok jeden 1866 za sumę roczną rsr. NN. wyraźniej rubli srebrem NN. (tu wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom i zastrzeżeniom warunkami przedlicytacyjnemi objętym, kwit kasy na złożone vadium rsr. 165 kop 10 składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w NN. dnia N. Miesiąca Października 1865 r.

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 6045) *Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego.*

Na zasadzie decyzji Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nr. 62255/22667 Naczelnik Powiatu podaje do powszechnej wiadomości że dnia 19 (31) Października od godziny 10 z rana do godziny 4 po południu odbywać się będzie w Biórze tutejszego Powiatu głośna in plus licytacja na sprzedaż zajętej z gorzelni Krzywystok na rzecz należytości rządowych okowity różnej próby zredukowanej do 78 Stopnia jej tęgości podług probierza stumiarowego wiader 2,007 kružek 3, czarek 9, wyraźniej wiader dwa tysiące siedm kružek trzy, czarek dziewięć.

Licytacja powyższa rozpoczęta zostanie od sumy Rs. 2 kop. 30, za każde wiadro, pod następującemi warunkami: że każdy przystępujący do tej licytacji, powinień złożyć vadjum $1/10$ części sumy licytacyjnej wyrównywające: to jest rs. 462 wyrazniej rubli czterysta sześćdziesiąt dwa, następnie zalicytowaną sumę, zaraz wnieść do kasy tutejszego Powiatu a po podpisaniu protokółu licytacyjnego obowiązany będzie utrzymujący się przy takowej nabytą okowitę którą mu Kontroler Powiatowy Okręgu Tomaszowskiego w posiadanie odda, niezwłocznie z Magazynu uprzątnąć gdyż od tego czasu konta dozoru tejże okowity zaregulowane do niego zostaną.

Nadmienia się przytem iż nieutrzymującym przy licytacji złożone vadjum, zaraz bedą powrócone zaś utrzymującemu się przy takowej policzonem zostanie do zalicytowanej sumy a gdyby w czem kolwiek powyższych warunków plus licytant niedopełnił natenczas nowa licytacja na koszt jego odbytą będzie.

Hrubieszów d. 17 (29) Września 1865 r.
A. K. Turski.

(N. D 6041) *Magistrat Miasta Konina.*

Zawiadamia publiczność, że w Biórze Magistratu tutejszego, dnia 12 (24) Października r. b. o godzinie 2 po południu, odbywać się będzie licytacja głośna w skróconym terminie na entreprzyę odbudowy cegielni miejskiej od sumy rsr. 975 in minus i że przystępujący do licytacji, winien złożyć wadjum w kwocie rsr. 97 kop. 50.

Warunki przedlicytacyjne do tej entreprzy do przejrzenia znajdują się w Biórze Magistratu tutejszego, mających więc chęć licytowania na miejsce i czas oznaczony zaprasza.

Konin d. 22 Październ. (4 Listop.) 1865 r.
Burmistrz,
Sekretarz Kolegjalny Wiesiorowski.

(N. D. 6214) *Magistrat Miasta Sieradza,*

Z powodu, że w pierwszym terminie oznaczonym na dzień 28 Września (10 Października) r. b. Licytacja na entreprzę oparkanienia ogrodu spacerowego w mieście Sieradzn dla braku konkurentów niedoszla do skutku, podaje przeto do publicznej wiadomości, że do licytacji na powyższe przedsiębierstwo oznaczony został nowy termin na dzień 1 (13) Listopada r. b. na godzinę 10-tą z rana, że licytacja ta odbywać się będzie od sumy anszlagiem oznaczonej rsr. 653 k. 15 wynoszącej, do której każdy pretendent złożyć winieu na vadium $1/10$ część sumy anszlagowej, a o innych warunkach każdego czasu w godzinach służbowych w kancelarji Magistratu tutejszego dowiedzieć się można.

Sieradz, d. 29 Wrześ. (11 Paździer.) 1865 r.
Burmistrz, Jaworski.

(N. D. 5,937). *Magistrat miasta Zamościa.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 12 (24) Października r. b., jako 2-m terminie od godziny 10-ej z rana do 4-ej po poludniu w biurze Magistratu miasta Zamościa w obecności Pomocnika Starszego Naczelnika Powiatu, lub innego delegowanego urzędnika odbywać się będzie licytacja przez składanie opieczętowanych deklaracji, na 3-ch letnie wydzierżawienie dochodu kasy miasta Zamościa z targowego i jarmarcznego, poczynając od dnia 1-go Stycznia 1866 do ostatniego Grudnia 1868 r. od sumy rs. 505 kop. 15 rocznie in plus.

Deklaracje składane być winny najpóźniej do godziny 3-ej po południu na ręce Sekretarza Magistratu, podług wzoru poniżej domieszczonego, napisane czytelnie, bez żadnych skrobań i poprawek, a liczby wyraźnie literami wypisane, z dołączeniem do tychże deklaracji kwitu kasy skarbowej lub miejskiej na złożone vadium rs. 50 k. 51 $1/2$. Deklaracje z poprawkami i nie podług formy pisane, lub po terminie nadesłane wcale przyjęte nie będą.

Warunki do licytacji w każdym czasie przejrzeć można w biurze Magistratu miasta Zamościa w godzinach biurowych.

w Zamościu, d. 17 (29) Września 1865 r.
w zast. Burmistrza, Zalewski.

Deklaracja.

W skutek egłoszenia Magistratu m. Zamościa z d. 17 (29) Września r. b. Nr. 3013. Podaję niniejszą deklarację, że obowiązuję się wziąść w dzierżawę dochód kasy ekonomicznej m. Zamościa z targowego i jarmarcznego na czas od dnia 1 Stycznia 1866 r. do 31 Grudnia 1868 r. czyli na lat trzy, za sumę rocznie rs. NN. (tu wypisać sumę literami wyraźnie bez skrobań i poprawek) poddając się wszelkim zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zawartym, które są mi wiadome. Kwit na złożone vadium rs. 50 k. 51 $1/2$ dołączam i takowe wrazie nie utrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o nadesłanie pocztą do NN. na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia, miesiąca, 1865 r. podpisać imie i nazwisko.

(N. D. 5888) *Magistrat Miasta Radomska.*

Podaje do wiadomości, iż w Biórze Magistratu tutejszego miasta, w obec starszego Pomocnika Naczelnika powiatu Piotrkowskiego, lub delegowanego urzędnika, odbytą zostanie w dniu 12 (24) Października r. b. o godzinie 3-ej z południa, głośna in plus licytacja na 6-io letnie pro 1866/71 r. wydziertżawienie dochodu brukowego, targowego i jarmarcznego, od sumy rocznej dotychczas pobieranej rsr. 1,033.

Przystępujący do licytacji powyższego dochodu, obowiązany złożyć w gotowiźnie, lub w listach zastawnych przepisane w 1/10 części vadjum rsr 103 kop. 30 wynoszące, które nieutrzymującemu się, będzie zaraz zwrócone, zaś utrzymującego się, zatrzymane zostanie w depozycie Kasy miejcowej do czasu skompletowania kaucji w 1/5 części przepisanej.

Inne warunki wyjąwszy dni świątecznych, każdodziennie przejrzane być mogą w Biórze Magistratu tutejszejszego i Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego.

Radomsk dnia 15 (27) Września 1865 r.
Burmistrz,
Radca Honorowy Pinakiewicz.

(N. D. 6159) *Штабъ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи.*

Отъ Новогеоргіевской Крѣпостной Артиллеріи объявляется, что при Штабѣ оной, въ Крѣпости Новогеоргіевскѣ, будутъ производится торги: 15 Октября аукціонной на продажу негодныхъ вещей, какъ то: сумъ передковыхъ 24, сумъ для носки свинцовыхъ трубокъ 9, жести негодной 8 пуд. 25 фунт., овчинъ негодныхъ 36 фунт. и сукна сѣраго негоднаго 26 фун., стающія по оцѣнки 2 руб. 27 коп.; того же Охтября 26 числа публичной, а 29 числа переторжка, на продажу чугуна лому 32 пуда, мѣди желтой чистой лому 4 пуд. 8 фунт., мѣди съ припоемъ желѣза 4 $1/2$ фунт., конской аммуниціи: ремней чековыхъ 32, ремней подстоповочныхъ 2, нагрудниковъ 17, нашильниковъ 17, недоуздковъ 17, постромокъ веревочныхъ 47, возжей веревочныхъ 35, хомутовъ со шлеями и мочками 7, котловъ негодныхъ чугунныхъ 7, чашковъ негодныхъ 3, коромысло чугунное 4, негодныхъ чертежныхъ инструментовъ въ 3 ящикахъ, стоющія по оцѣнкѣ 32 руб. сереб. Торги будутъ производится съ 9 часовъ утра до 2 часовъ пополудни, почему желающія участвовать на этихъ торгахъ приглашаются прибыть въ означенный Штабъ съ залогами $1/10$ части оцѣночной суммы, и свидѣтельствами на право допущенія къ торгамъ по военному вѣдомству; подробное же условіе торговъ и опись продоваемыхъ предмѣтовъ будутъ желающимъ объявляемы въ Штабѣ ежедневно за исключеніемъ дней праздничныхъ, такъ равно могутъ быть показываемы и вещи назначенныя въ продажу.

Кр. Новогеоргіевскъ 27 Сентября 1865 г.

(N. D. 6118). Александровская Таможня симъ объявляетъ, что 7 (19) Октября будутъ продаваться въ сей таможнѣ съ аукціона конфискованные товары по оцѣнкѣ всего на 1,000 руб. состоящіе изъ шелковыхъ, бумажныхъ, шерстяныхъ и льняныхъ издѣлій и другихъ мелкихъ товаровъ.

Александрово 23 Сентяб. (5 Октяб.) 1865 г.
Управляющій, Павловичъ.

Komora Celna Aleksandrowo niniejszem ogłasza, iż w dniu 7 (19) Października r. b. sprzedawane będą w Komorze tutejszej przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 1,000, a mianowcie: wyroby jedwabne, wełniane, bawełniane, lniane, oraz inne towary.

Aleksandrowo d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1865 r.
Zarządzający, Pawłowicz.

(N. D. 6119) *Komora Celna Szczypiorno.*

Niniejszem obwieszcza, że w d. 18 (30) i następnych miesiąca Października 1865 r. w gmachu jej we wsi Szczypiornie sprzedawane będą przez publiczną licytację różne łokciowe krótkie skonfiskowane towary w ogóle na rs. 2,000 oszacowane.

Szczypiorno d. 24 Wrześ. (6 Paźdz.) 1865 r.
Dyrektor Komory, Terechow.

(N. D. 6198) *Komora Celna 1ej Klasy Michałowice.*

W dniach 18 (30) i 19 (31) Października roku bieżącego. sprzedawane będą przy tutejszej Komorze, przez publiczną in plus licytacją różne skonfiskowane towary, jako to: wełniane, bawałniane i lniane wyroby, i inne drobne przedmioty, oszacowane na rs. 907 kop. 55.

Michałowice d. 29 Wrześ. (11 Paźdz.) 1865 r.
Członek Komory, Hrabia Tołstoj.

(N. D. 5855) *Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakladu Warzelni Soli w Ciechocinku w dniu 13 (25) Października 1865 r. odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane na dostawę różnych materjałów, a miauowicie:

1. Bawełny kręconej na knoty funtów 25, po kop. 75 za 1 funt.
   Konopi czarnych czystych bez paździerza funt. 600, po kop. 18.
   Dratwin z czarnych konopi funt. 150, po kop. 20.
2. Blejwasu czystego funtów 50, po k. 20.
   Salamoniaku funt. 30, po k. 31.
   Miedzi nowej w prętach 1 $1/4$" gr. funt. 50. po k. 52.
   Tygli grafiłowych pomarków 14 sztuk 3, po kop. 66.
   Tektury $1/4$" gr. 1 łokieć w kwadr. arkuszy 20, po kop. 39.
   Cyny angielskiej w prętach funt. 25, po kop. 50.
   Kredy w kamieniu funt. 100, po k. 3.
   Pędzli mularskich dużych sztuk 12, po kop. 50.
   Skóry wastrychtowej w samych grzbietach grubej funtów 100, po rub. sreb. 1 kop. 20.
   Siarki furnt. 30 po k. 15.
3. Świec łojowych białych po 5 na funt, funtów 1200, po kop. 18.
   Łoju topionego bez zgręzów czystego funtów 900, po kop. 15.
4. Szufli olszowych dużych od 12 do 14" szer. sztuk 360, po kop. 18.
   Mioteł brzozowych dużych sztuk 1000, po kop. 2 $1/2$.
   Trzonków grabowych dużych do młotów od 2 do 2 $1/2$" dług. sztuk 300, po k. 5.
5. Stali angielskiej lanej gusthal 1 $1/2$" kw. funt. 150, po k. 37 $1/2$.
   Stali angielskiej kutej płaskiej swejsthal funt. 80, po kop. 39.
   Stali angieskiej kutej 1" kwadr. swejsthal funt. 1000, po kop. 30.
   Rzaszka v. piłka ręczna angielska sztuka 1, kop. 75.
   Strug prosty angielski sztuka 1, po kop. 75.
   Szpagatu kręconego funt. 250, po k 32 $1/2$.
6. Gwoździ szpernalu kutych z giętkiego żelaza kopa wagi funt. 7 kóp 20, po kop. 75.
   Gwoździ łatnali kutych z giętkiego żelaza kopa wagi funt. 1 $3/4$ kóp 200, po kop. 25.
   Gwoździ bretnali kutych z giętkiego żelaza kopa wagi funt. 1 $1/2$ kóp 100, po kop. 22 $1/2$.
   Gwoździ szpernali maszynowych kopa wagi funt. 7 kóp 20, po kop. 48.
   Gwoździ łatnali maszynowych kopa wagi funt. 1 $3/4$ kóp 100, po kop. 20.
   Gwoździ bretnali maszynowych kopa wagi 1 $1/2$ kóp. 100, po kop. 18.
   Gwoździ zamkowych całych kóp 30, po kop. 8 $1/2$.
   Gwoździ pół zamkowych kóp 50, po k. 6.
   „ gontali kóp. 40, po kop. 10.

Dostawa tych materjałów ma nastąpić najpóźniej do dnia 30 Listopada r. b. Vadjum do licytacji wymagane jest w $1/10$ części, kaucja zaś w $1/4$ wylicytowanych materjałów. Bliższe warunki dotyczące tej licytacji przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelkika Kancelarji Banku Polskiego i w biurze Naczelnika Zakładu warzelni soli w Ciechocinku. Deklaracje przyjmowane będą w dniu licytacji do godziny 11 z rana i adre-

sowane do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni soli w Ciechocinkę i napisane podług poniższego wzoru.

Ciechocinek d. 10 (22) Sierpnia 1865 r.

(3) Rejewski.

Wzór do Deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z d. 10 (22) Sierpnia 1865 r., podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić (tu wymienić materjały i cenę literami) pod warunkami mnie znanemi. Vadjum w ilości rs. (wymienić) w Kasie Zakładu złożyłem na co dołączam kwit, po które wrazie nieutrzymania sam się zgłoszę, mieszkam (wymienić). Pisałem dnia i t. d.

(adres jak wyżej)

(N. D. *5856*) *Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w d. 14 (26) Października 1865 r. odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje opieczętowane przez opuszczenie procentów od należności za dostawę różnych materjałów, a mianowicie:

1. Dachówki karpiówki dobrze wypalonej i wyrobionej bez marglu prostej bez rysów i okaz sztuk 10, 00, od ceny za tysiąc po rs. 17.
   Wapna nie lasowanego świeżo wypalonego w bryłach czetwierti 700, od ceny po rs. 2 k. 40 za 1 czetwiert.
   Cegły ogniotrwałej angielskiej (marke kowen) sztuk 2500, po kop. 6 za sztukę.
2. Tarcic sosnowych $1\frac{1}{2}$" gr. 17' dług. $^{13}/_{14}$" szer. sztuk 720, po kop. 66.
   Tarcic sosnowych 1" gr. 17', dług. $^{13}/_{14}$" szer. sztuk 480, po k. $49\frac{1}{2}$.
   Bali sosnowych 2" grub., 17' dług., $^{13}/_{14}$" szer., sztuk 120, po kop. 99.
   Bali sosnowych $2\frac{1}{2}$ grub., 17 dług', $^{13}/_{14}$ szer., sztuk 120, po rs. 1 kop. 23.
   Bali sosnowych 3" grub., 17 dług., $^{13}/_{14}$ szer., sztuk 180, po rs. 1 k. 50.
   Łat tartych sosnowych $1\frac{3}{4}$" $2\frac{1}{3}$ grub. 24' dług., sztuk 100, po kop. 25.
   Łat drągowych prostych $^{2}/_{3}$", grub. 20" dług., sztuk 900, po kop. 10.
   Drągów większych do ogrodzeń ociesanych i ostruganych z kory w odziemku 4 do $4\frac{1}{2}$" o 33' dług., sztuk 120, po kop. 9.
   Drągów mniejszych ociesanych szt. 120, po kop. 4 za 1 sztukę.
3. Belki sosnowe $^{7}/_{8}$" grub. w sztukach od 30 do 36' dług. stóp. 1000, po k. 11 za 1 stopę.
   „ sosnowe $^{8}/_{9}$" grub. w sztukach od 30 do 36' dług., stóp. 800, po k. $11\frac{1}{2}$ za stopę.
   „ sosnowe $^{9}/_{10}$" grub. w sztukach od 30 do 36' dług., stóp 600, po kop. 13.
   „ sosnowe $^{10}/_{11}$" grub. w sztukach od 30 do 36' dług., stóp 400, po kop. $14\frac{1}{2}$.
   „ sosnowe $^{8}/_{12}$" gr. w sztukach od 30 do 36' dług. st. 600, po kop. $15\frac{1}{2}$.
   „ sosnowe $^{11}/_{12}$" gr. w sztukach od 30 do 36' dł. stóp 360*a*, po k. 20.
   „ sosnowe $^{6}/_{6}$" grub. w sztukach od 30 do 36' dł. stóp 2000*a* po k. 5 za stopę.
   Klocków sosnowych $^{20}/_{24}$" o 20' średniej dł. rdzennych bez sęków sztuk 4*a*, po rs. 4 k. $12\frac{1}{2}$.
   „ dębowych 15" o 20' średniej dł. rdzennych bez sęków sztuk 6*a*, po rs. 6.
   „ brzozowych 1.5" o 20' średniej dług rdzennych bez sęków szt. 1*a*, po rs. 5 kop 50 za sztukę.

Dostawa tych materjałów oprócz wapna ma nastąpić najpóźniej do dnia 18 (30) Listopada r. b., wapno zaś w trzech częściach a mianowicie: do dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r. czetw. 200 do dnia 1 (13) Lipca czet. 200 i do dnia 1 (13) Września czet. 300. Vadjum do licytacji wymagane jest w 1/10 części, kaucja zaś w 1/4 wylicytowanych materjałów. Bliższe warunki dotyczące tej licytacji przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego i w Biórze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Deklaracje przyjmowane będą w dniu licytacji do godziny 11 z rana i adresowane do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku i napisane podług poniższego wzoru

Ciechocinek d. 10 (22) Sierpnia 1865 r.

Rejewski.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z dnia 10 (22) Sierpnia 1865 r. podaję niniejszą deklaracją, iż podejmuję się dostawić (tu wymienić materjały i cenę literami) pod warunkami mnie znanemi vadjum w ilości rs. (wymienić) w Kasie Zakładu złożyłem, na co dołączam kwit, po które wrazie nieutrzymania sam się zgłoszę (mieszkam wymienić). Pisałem dnia i t. d.

adres jak wyżej.

Po trzykrotnem ogłoszeniu zbioru objaśnień warunków licytacyjnych w dniach 5 (17), 19 (31) Sierpnia, i 2 (14) Września r. b. decyzją w tymże dniu wydaną termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej opisanej nieruchomości; oznaczony został na dzień 5 (17) Października r. b. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, w miejscu posiedzeń pod N. 549 w którym to terminie licytacja rozpocznie się od summy rub sr. 2,000 w warunkach podanej. Ekzemplarz niniejszego obwieszczenia wraz z dopiskiem wywieszony dziś został w sali ustępowej Trybunału tutejszego, a drugi wydany jest Kazimierzowi Brzezińskiemu Obrońcy przy Senacie sprzedaż popierającemu.

Warszawa d. 14 (26) Września 1865 r.

Zgórski. (15581)

(N. D. *5,854*). *Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.*

Podaje do wiadomości, że w d. 12 (24) Października r. b. o godzinie 11-ej z rana odbędzie się w biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, licytacja przez rozpieczętowanie deklaracji do powyższej daty złożyć się mających na wyrób w cegielni na Podzameczu dla warzelni soli cegły zwyczajnej w ciągu lat 1866—7—8.

Do licytacji stanąć tylko może strycharz wykwalifikowany i złożyć na vadium rsr. 150, które zarazem stanowić będą kaucję, odkrycie gliny wytaczkowanie, wyrobienie surówki, wypalenie, wystudzenie, wyłożenie z pieca i ustawienie w stosy, zgoła wszelkie czynności wyrobu cegły dotyczące należą do strycharza. Glina do wyrobu oraz drzewo do wypalania cegły dostarczone będzie przez Zakład w ilości dotąd praktykowanej, to jest do każdego tysiąca cegły po sążnia kubicznego miary polskiej. Oddany będzie miał inwentarz jaki się przy cegielni znajduje, nadto dom mieszkalny i dwie morgi gruntu na ogród bezpłatnie. Pozostałe zaś grunta do osady cegielnianej należące dane mu będą w posiadanie za opłatą czynszu.

Cena do licytacji za wyrobienie tysiąca sztuk cegły ustanawia się na rs. 3 kop. 30. Umowa zawartą będzie z tym, kto najniższe poda ceny.

Bliższe warunki przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne w biurze Naczelnika kancelarji Banku Polskiego oraz w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni soli w Ciechocinku.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia licytacji do godziny 11-ej z rana i adresowane do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku i napisane podług poniższego wzoru.

Ciechocinek, d. 8 (20) Sierpnia 1865 r.

Rejewski.

Wzór do Deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z d. 10 (22) Sierpnia 1865 r. podaje niniejszą deklarację, iż podejmuję się wyrobu cegły w cegielni na Podzameczu dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku przez przeciąg lat 1866, 1867 i 1868, po cenie za tysiąc cegły, rsr. (tu wypisać literami), pod warunkami mnie znanemi. Vadium do licytacji w ilości rsr. (wymienić) w kasie zakładu złożyłem, na co dołączam kwit, po które wrazie nie utrzymania się, sam się zgłoszę. Mieszkam (wymienić). Pisałem dnia . . . .

adres jak wyżej.

(*N. D. 6207*) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Amilkara Ostapowicza Urzędnika Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, oraz Konstancji z Bereźnickich Ostapowicz jego małżonki, czyli obojga małżonków Ostapowicz w Warszawie pod Nr. 715 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających — w poszukiwaniu sumy Rsr. 1,090 z procentem 5% od dnia 1 Kwietnia n.s. 1865 r. i kosztów od Feliksa Hr. Łubieńskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 44 położonej, zaś pod Nr. 1,630 w Warszawie zamieszkałego — protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 23 Sierpnia (4 Września) 1865 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie w rynku Starego Miasta pod Nr. 44 w Gminie Magistratu Miasta Warszawy w Cyrkule policyjnym pierwszym, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału pierwszego na gruncie dziedzicznym położona, prawem własności do ekzekwowanego dłużnika Feliksa Hr. Łubieńskiego należąca, i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej Nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Kamienica massiv murowana o pięciu piętrach, czterech kominach murowanych nad dach blachą i dachówką kryta.
2. Oficyna massiv murowana o trzech piętrach, jednym kominie murowanym dachówką kryta. W parterze jest kloaka.
3. Kamienica massiv murowana o piętrze od ulicy Piwnej, dachówką kryta, jeden komin murowany mająca, nad sienią jest urządzona antresolka o jednym oknie, z podwórza na pierwsze piętro są urządzone schody drewniane pod daszkiem blachą krytym, pod któremi to schodami znajduje się komórka z desek.
4. Śmietnik z drzewa.
5. Podwórko kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej jest 16 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale pierwszym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Franciszka Krasnodębskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Felicjanowi Stępkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału I. w Warszawie pod Nr. 1767 urzędującemu, na ręce własne.

Obadwom d. 2 (14) Września 1865 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 8 (20) Września 1865 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I-szym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N. 549 o godzinie 10 z rana d. 11 (23) Listopada 1865 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali Ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 22 Wrześ. (4 Paździer.) 1865 r.

Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 6,208). Prawnie zajęte objekta jako to: 90 sztuk zamków żelaznych, szafy, stoły, lampy, bufet, beczki i wódka w Warszawie na placu targowym za Żelazną bramą i na placu w Starem Mieście w d. 8 (20) Października r. b. o godzinie 10-ej z rana przez publiczną licytację sprzedane będą.

Zawadzki, Komornik.

(N. D. 6,224). W dniu 7 (19) b. m. o godz. 10-ej rano na Grzybowie, i w d. 8 (20) t. m. o godz. 10-ej rano na Muranowie t. d. o godz. 4-ej z południa na Starem Mieście w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe i jesionowe, warsztaty stolarskie, konie, bryczka i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

(N. D. 6206) W dniu 7 (19) Października r. b. o godzinie 10 rano, na targu Muranów zwanym, różne mydła tualetowe, perfumy, pudełka próżne do mydeł, prasa do wyrabiania mydeł, formy mosiężne, oraz meble o godzinie 11 za Żelazną Bramą, meble jesionowe, w dniu 11 (23) b. m. o godzinie 10 rano na targu przed Trzema Krzyżami, meble jesionowe i machoniowe, o godzinie 11 na targu Sewerynów zwanym, obuwie damskie i męzke i w dniu 12 (24) t. m. i r. w rynku Starego miasta, różne meble, wódka słodka i szómówka, jako w eksekucji sądowej zajęte, przez publiczną licytacją sprzedane będą.

M. *Magnuski* Komornik.

(N. D. 6211) W dniu 6 (18) Października r. b. o godzinie 10 i 11 rano na Grzybowie zaś w dniu 7 (19 t. m. i r. o godzinie 10 rano na Sewerynowie a o godzinie 11 rano w rynku Nowego Miasta, prawnie zajęte meble palisandrowe, jesionowe, lustra, tokarnie do toczenia osi, szrubsztaki, szuba futrem, szopami i psami podbita i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Antoni Markowski,
Komornik p. S. A. K. P.

D O N I E S I E N I A P R Y W A T N E.

(N. D. 6202) Wyczytawszy w Numerze 227 i innych Dziennika Warszawskiego, jakoby obywatele ziemscy, zamierzający sprowadzać parobków z familjami, za pośrednictwem domu Zleceń w Warszawie pod firmą K. Puławski i Spółka egzystującego, składać mogli na ten cel zaliczenia w domu naszym, widzimy się w konieczności ogłosić, że doniesienie to zamieszczone było zupełnie bez naszej wiedzy, albowiem żadnego w tej mierze układu z powyższym domem Zleceń nie zawarliśmy, ani też zawrzeć nie mamy zamiaru zaliczenia przeto przez nas przyjmowane nie będą. A. Rawicz i Spółka. (16417)

W drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. — Za pozwoleniem Cenzury.